



**Czuwanie Grupy Modlitwy  
ze świętym Ojcem Pio**

*Opr. o. Bogusław Piechuta OFMCap  
Tenczyn 312  
32-433 Lubien*

## Podstawowe informacje

**Ojciec Pio z Pietrelciny** w każdej chwili dnia i we wszystkich miejscach, gdzie się znajdował, spotykał wiernych oczekujących na niego, aby , zamienić z nim parę słów, wręczyć mu list prosić o modlitwę lub o błogosławieństwo.

**Przechodził wśród wiernych, jak Jezus wśród tłumów Palestyny.** Każdy chciał się go dotknąć. Wielu zabiegało o posiadanie jakichkolwiek pamiątek (kawałka jego habitu, paska, niektórzy przychodzili z nożyczkami by przy ich pomocy zdobyć chociaż odrobinę jego zakonnego płaszcza), których posiadanie w odczuciu wiernych gwarantował bliskość Ojca Pio. Także dzisiaj Grupy Modlitwy zabiegają o posiadanie dostępnych relikwii (pamiątek) po Ojcu Pio w postaci cząstki bandaża, którym owijał stygmaty. W odczuciu synów duchowych i córek ich posiadanie pomaga zbliżyć się duchowo do Ojca Pio i cieszyć się jego obecnością podczas modlitwy do Boga.

**Wstawiennicza modlitwa Ojca Pio wyjednywała łaski**, które nie mogły być przypisane ludzkiej interwencji.

W większości przypadków nie były to cuda w dosłownym znaczeniu.

Dobrodziejstwa, które otrzymywały osoby zwracające się do Ojca Pio o pomoc, są niezliczone, i dzieje się tak do dnia dzisiejszego.

Kiedy proszono go o modlitwę w takiej czy innej intencji, natychmiast się zgadzał i często zachęcał proszącego do modlitwy.

**My dzisiaj, gdy stajemy do modlitwy przed wizerunkiem św. Ojca Pio chcemy również doświadczać Jego obecności.**

Mamy nadzieję, że polecając Bogu najbardziej potrzebujących, korzystając z wzorców franciszkańskiej modlitwy praktykowanej w domach zakonnych Braci Kapucynów, której tak oddany był św. Ojciec Pio, doświadczymy jej owocowania w życiu tych, których dzisiaj będziemy polecać Bogu Ojcu.

Zapoznajmy się z podstawowymi informacjami o modlitwie, z życiorysem św. Ojca Pio i Grupami Modlitwy.

o. Bogusław Piechuta OFMCap

## WSTĘP - refleksja

**Modlitwa jest** niepowtarzalnym spotkaniem człowieka, który jest dzieckiem zarówno Boga jak i dzieckiem Ziemi, ze swoim Ojcem. Każdy z nas ma „swoją niepowtarzalną dróżkę spotkań” z Ojcem.

Zanim jednak zdecydujemy się na dialog, rozmowę z Ojcem, który w Jezusie Chrystusie towarzyszy nam na wszystkich drogach naszego życia obdarzając nas darami Ducha świętego winniśmy uświadomić sobie za świętym Augustynem „Kim Ty jesteś Panie, a kim ja ?” zdając sobie sprawę, że „ja człowiek – proch ziemi, z Tobą Panem gadam”.

Zdajemy sobie sprawę, że większość z nas za modlitwę uważa tylko słowa kierowane świadomie pod adresem Boga. Uświadamiamy sobie, że słowo jest ważne, że powinniśmy mieć poczucie odpowiedzialności za słowo, że nie wolno „słów rzucać a wiatr” - że słowo potrafi obieć całą ziemię i do nas wrócić. Zdajemy sobie sprawę, że słowo może stać się przyczyną wielkich dobrych dzieł, ale trzeba też wiedzieć, że słowo, niedobre słowo, złe słowo - może niszczyć i zabijać.

Słowo zawsze jest owocem serca. Dobre serce rodzi dobre słowa. Dobre słowo daje radość, napędza serce, uspokaja umysł, wyzwala nadzieję, napawa szczęściem.

Uświadamiamy sobie jednak, że dobre słowo, ważne, może być twórcze i chociaż najmniej kosztuje, jednak sprowadza wielkie bogactwo w życie człowieka.

Starajmy się kontrolować nasze słowa.

Jest zasada:

**Trzy razy pomyśleć, dwa razy przemodlić, a tylko raz powiedzieć!**

\*\*\*

Jaka głęboka myśl zawarta jest w słowach zredagowanych przez świętego Jana apostoła i ewangelistę:

**“A Słowo Ciałem się stało i zamieszkało między nami”**

Autor natchniony Pisma świętego, by wyrazić akt stwórczy Boga używa wyrazu: “rzekł Bóg - i stało się”. Bóg swoim słowem powołał świat do istnienia.

Święty Hieronim nazywa Pismo święte Słowem Boga skierowanym do ludzi..

Święty Paweł pisze, że **“wielokrotnie Bóg przemawiał przez proroków, a w tych czasach ostatnich, przemówił do nas przez Syna”**.

Bóg posługuje się słowem, Jezus jest Słowem Boga Ojca posłanym do ludzi. Jezus jest naszym Pośrednikiem, tak jak nasze słowo pośredniczy w naszym kontakcie z Ojcem.

Czyli słowo, to nie tylko wyrazy wypowiedane ustami, to także nasze myśli, nasze działania, to także nasze życie. Bóg przemówił przez Syna. My przemawiamy, mówimy sobą, naszym życiem.

Dlatego tak ważne są słowa napisane przez Adama Mickiewicza:

**“Wierzysz, że Bóg narodził się w Betlejemskim żłobie,  
Lecz biada ci, jeśli nie narodził się w tobie.”**

Zdarza się, że mowa życia zaprzecza mowie ust. Zdarza się, że usta nasze mówią co innego, a co innego mówi nasze życie. Nieraz może usłyszeliśmy, że mowa naszych oczu zaprzecza mowie naszych ust.

I biada człowiekowi, który życiem zaprzecza własnym słowom.

Powiedzmy sobie szczerze: My słuchamy raczej mowy serca, nie tylko mowy ust.

Nasi bliźni także słuchają raczej tego co mówi nasze życie, a nie tylko nasze usta.

Bóg patrzy na serce i czyta w naszym życiu. Nasze życie jest najlepszą i prawdziwą modlitwą. I tylko taka modlitwa ma wartość, która wspierana jest życiem.

Bóg przemówił do człowieka życiem Swojego Syna.

„Filipie, kto widzi mnie widzi i Ojca” – tak odpowiedział Jezus Filipowi, który prosił Jezusa o pokazanie Apostołom Ojca.

Wspaniale ujmuje to Ojciec Pio w liście do O. Benedykta z dnia 26 marca 1914, a co później zrealizował w „Domu Ulgi w Cierpieniu”:

W bardzo ogólnych terminach i częściej niż słowami, które są puste znaczeniowo, duszy udaje się wypowiedzieć małą część tego, co Oblubieniec duszy dokonuje w niej.

Wierz, Mój Ojcze, to wszystko nie jest lekką męką dla duszy. Tu spotyka duszę to, co mogłoby zdarzyć się biednemu pastuszkowi, gdyby został wprowadzony do królewskiego pokoju, gdzie znajduje się bardzo wiele wartościowych przedmiotów, jakich przedtem nigdy nie widział. Wychodząc z królewskiego pokoju, pastuszek niewątpliwie będzie miał w pamięci te wszystkie piękne i wartościowe przedmioty, lecz na pewno nie będzie umiał podać ich liczby ani właściwie ich nazwać. Chciałby powiedzieć innym o tym wszystkim, co widział, wysiłaby wszystkie siły rozumu i wiedzy, aby to dobrze zrobić, lecz stwierdziwszy, że wszystkie te wysiłki, aby go zrozumiano, są daremne, woli milczeć.

To jest to, co zwykle spotyka duszę, która tylko dzięki Bożej Dobroci została wyniesiona na taki stopień modlitwy. Niestety, Mój Ojcze, zdaję sobie dobrze sprawę, że porównanie jest całkiem nieodpowiednie.

Wszystkie te nadzwyczajne sprawy, dalekie od tego by się zakończyć, stają się ciągle coraz bardziej wzniosłe. Czuję, że zachwyty przybierają na sile i zwykły pojawiać się z takim uniesieniem, że wszystkie wysiłki, aby się im przeciwstawić, są całkiem daremne. Pan umieścił

duszę w stanie większego oddzielenia od spraw tego nędznego świata i czuję, że umacnia duszę w świętej wolności ducha.

Wydaje mi się, że głębię tej duszy Bóg obdarzył wieloma łaskami, jeżeli chodzi o współczucie dla biedy innych ludzi, a zwłaszcza dla ubogich. Ogromne współczucie, które odczuwa dusza na widok jakiegoś biednego człowieka, rodzi w samym jej centrum najżarliwsze pragnienie, by przyjść mu z pomocą; gdyby to zależało od mej woli, to zostałbym doprowadzony do tego, że zdjąłbym nawet mój ubiór, aby go okryć.

\* \* \*

Bóg jest inicjatorem dialogu z nami, a w naszym odczuciu jesteśmy przekonani, że to my jesteśmy inicjatorami dialogu, to my rozmawiamy z Bogiem. Nie zdajemy sobie sprawy, że Bóg do nas mówi w każdej chwili, my zaś przekonani jesteśmy, że on milczy i oczekuje na nasze słowa i mówimy, mówimy, mówimy do Niego. Niektórzy tak często, że "dialog" to ich nieustanny monolog i poprawianie, a często zagłuszanie Boga.

"Słuchaj Jezu jak Cię błaga lud..." . Tak głośny jest ten śpiew, że chciałoby się powiedzieć: "słuchaj ludu jak cię błaga Bóg..." Błaga o cud wsluchiwania się w Jego mowę. Mowę Ewangelii, mowę przyrody, mowę historii, wymowę codziennych wydarzeń.

I teraz ja, zwykły szary człowiek znajdujący się w wędrówce przez ziemię też podejmuję dialog. Czy wsluchuję się w ten Boży głos, Bożą Mowę rozbrzmiewającą w kosmosie od wieków, czy też dzień rozpoczynam od... właśnie od czego?

Czy od podziękowań, czy od uwielbień, czy też od kierowania pod adresem Boga wskazówek, czego On ma dokonać w moim życiu, w życiu moich najbliższych...

*Br. Bogusław Piechuta OFM Cap*

## OJCIEC PIO Z PIETRELCINA

Ojciec Pio żył w latach 1887-1968. Był kapłanem Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów.

Urodził się 25 maja 1887 roku w Pietrelcinie, w prowincji Benevento, w regionie Campania, w południowych Włoszech. Na chrzcie św. nadano mu imię Franciszek. Rodzice, Grazio Forgione i Maria Giuseppa De Nunzio, posiadali mały skrawek ziemi.

W rodzinie i w miejscowej parafii Franciszek otrzymał wychowanie nadzwyczaj religijne. Mając dziesięć lat, wyraził życzenie wstąpienia do zakonu. Aby umożliwić mu realizację jego powołania i prywatne studia, ojciec wyjechał na zarobek do Ameryki.

6 stycznia 1903 roku Franciszek rozpoczął nowicjat u kapucynów w Morcone. Przybrał wtedy imię brata Pio.

Sześćoletnie studia odbył w różnych klasztorach. W tym czasie wielokrotnie powracał do domu rodzinnego ze względu na zły stan zdrowia. W końcu, 10 sierpnia 1910, roku otrzymał święcenia kapłańskie w katedrze w Benvento.

Po wielu różnych przeżyciach, które głównie wiązały się z jego słabym zdrowiem, w roku 1916 został wysłany do San Giovanni Rotondo, miejscowości w prowincji Foggia, na przylądku Gargano, w regionie Puglia.

20 września 1918 roku otrzymał łaskę stygmatów, które ukazały się na dłoniach, na stopach i w boku. To niezwykle wydarzenie zaczęło przyciągać tłumy ludzi ze wszystkich zakątków Włoch i z zagranicy.

Stolica Apostolska przeprowadziła wiele przesłuchań, aby sprawdzić autentyczność fenomenu i wiarygodność jego osoby, zarządzając także w pewnych okresach ograniczenia w pełnieniu posługi kapłańskiej.

Niezwykły spowiednik i wychowawca dusz modlił się wiele i zachęcał do modlitwy. Dzięki jego kierownictwu duchowemu powstały Grupy Modlitewne, które rozpowszechniały się we Włoszech i innych krajach.

W tym samym czasie urzeczywistnił swoje odwieczne pragnienie niesienia pomocy cierpiącym, budując z pomocą wiernych szpital, który nazwał Domem Ulgi w Cierpieniu (Casa Sollievo della Sofferenza). Z czasem stał się on prawdziwie „szpitalem - miastem”, mającym decydujący wpływ na rozwój całej okolicy, niegdyś opustoszałej.

Spotkania z Ojcem Pio były dla ludzi wielkim przeżyciem. Wiele osób niewierzących i prowadzących życie niemoralne nawróciło się.

Przez jego wstawiennictwo wiele osób otrzymało nadzwyczajne łaski. Zmarł w opinii świętości 23 września 1968 roku. Po przeprowadze-

niu procesu kanonicznego zgodnie z przepisami, 18 grudnia 1997 roku, papież Jan Paweł II ogłosił go Czcigodnym.

Jego grób i miejsca związane z jego życiem odwiedzali liczni wierni. W krypcie kościoła, gdzie spoczywa ciało Ojca Pio, modliło się wiele osób - wybitne osobistości kościelne i państwowe oraz ludzie różnych zawodów.

Również papież Jan Paweł II przybył z wizytą w 1987 roku, z okazji setnej rocznicy urodzin Ojca Pio.

21 grudnia 1998 roku kardynałowie zgromadzeni z Ojcem Świętym na konsystorzu ogłosili dekret uznający cud dokonany za wstawiennictwem Ojca Pio. W ten sposób została otwarta droga do beatyfikacji, która miała miejsca 2 maja 1999 roku, a 16 czerwca 2002 r. w Rzymie odbyła się Jego kanonizacja, dokonana przez Jana Pawła II.

**Święty Ojciec Pio, uproś nam, Twoim czcicielom, zdrowie duszy i ciała oraz błogosławieństwo Jezusa, naszego Odkupiciela i Pana, Który swoje święte rany, pozwolił ci nosić na twoim ciele.**

## GRUPY MODLITWY

„Grupy Modlitwy” są owocem kapłańskiej działalności św. Ojca Pio. Wiernym, którzy bardzo licznie przychodzili do niego ze swoimi troskami i kłopotami Święty wciąż radził, by się modlili. Modlitwa była jakby złotą nicią jego nauczania, ale także mądrością jego osobistego życia zakonnego i kapłańskiego. Św. Ojciec Pio żył modlitwą w klasztornej celi i przy ołtarzu, w konfesjonale i we wszystkich kontaktach z ludźmi. Z czasem powstała spontaniczna potrzeba modlitwy wspólnej. Pierwsze grupy modlitwy powstały w 1947 r. jako odpowiedź na wezwanie Papieża Piusa XII, by modlitwą zwyciężać zło na świecie. O. Pio zaapelował do swoich duchowych synów i córek, którzy prosili go o kierownictwo duchowe: „Módlcie się ze swymi najbliższymi każdego wieczoru. Spotykajcie się w kościele na Mszy św. Rozważajcie Pismo św. żyjąc nim. Przystępujcie do Komunii św. i adorujcie Chrystusa w Najświętszym Sakramencie, bo „modlitwa jest najlepszą bronią, jaką posiadamy, jest kluczem, który otwiera Boże Serce.”

Tak przed 55-ciu laty powstały pierwsze Grupy Modlitwy Ojca Pio zgodnie z wezwaniem Jezusa: „Gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam ja jestem pośród nich.” (*Mt 18,20*). Swoje Grupy Modlitwy kształtował Święty na wzór trzech pierwszych grup modlitwy w historii chrześcijaństwa, kiedy pierwszą stanowili Jezus i Apostołowie, drugą matka Boża i Apostołowie zebrani w Wieczerniku, a trzecią- Apostołowie i pierwsze wspólnoty w Jerozolimie.

Grupom przez ich założyciela, Ojca Pio. Grupy Modlitwy, jak zawiera Statut, winny się wyróżniać wiernością dla Kościoła i jego pasterzy, a więc Ojca Św., Biskupów i kapłanów, troszcząc się o pełną formację życia chrześcijańskiego, dbać o rozwój życia modlitwy, praktykować wielkoduszną miłość względem chorych i cierpiących - zgodnie ze wskazaniem O. Pio.

Członkami Grupy Modlitwy mogą być zarówno świeccy, jak kapłani oraz osoby zakonne. Wszystkie Grupy Modlitwy należą do Międzynarodowego Stowarzyszenia Grup Modlitwy, które ma swoje centrum w San Giovanni Rotundo przy Fundacji „Dom Ulgi w Cierpieniu” - dzieło O. Pio z Pietrelciny.

Przez fakt aprobaty kościelnej, Grupy Modlitwy Ojca Pio są włączone w strukturę hierarchiczną Kościoła i jako takie mają wspierać Kościół, czyli Mistyczne Ciało Chrystusa przez modlitwę **z Kościołem, za Kościół i w Kościele**, z czynnym uczestnictwem i życiu liturgicznym: i sakramentalnym, przeżywanym jako szczyt wewnętrznej jedności Bogiem. Mają one także być znakiem wynagrodzenia Chrystusowi przez udział w cierpieniach i czynną miłość, niosącą ulgę cierpiącym potrzebującym, jako praktyczne urzeczywistnienie miłości ku Bogu.

Dlatego wierni, którzy tworzą Grupy, jak mówił Ojciec Pio powinni: **„przede wszystkim się modlić i zachęcać przyjaciół znajomych do modlitwy.”**

***Dzisiejsze społeczeństwo nie modli się dlatego idzie w rozsypkę... ogień ogarnia świat!”***

***Tak mówił O. Pio przy formowaniu się Grup Modlitwy***, i patrząc obecnie na codzienną rzeczywistość 55 lat po ustanowieniu pierwszych Grup, możemy bez obawy powiedzieć, że także dzisiaj Pio jeszcze raz by powiedział: **„ogień ogarnia świat!”**

Egoizm, pycha i nienawiść są przyczyną katastrofy: dostrzega to, gdy patrzymy wewnątrz i naokoło siebie. Kiedy z głębokim oburzeniem i smutkiem musimy stwierdzić, że dotknęliśmy dna, że jesteśmy świadkami jak kolejne skandale i mrozące w żyłach sceny śmierci pokazują nam, iż przepaść zła nigdy się nie kończy.

Wystarczy tylko wspomnieć wielkie i bolesne nieszczęścia, które gnębią nasze życie społeczne: aborcja, rozwody, rozpad rodź przestępczość nieletnich, mafia, różne formy złodziejstwa jak lenistwo, egoizm, pycha i nienawiść są przyczyną katastrofy: dostrzegamy to, gdy patrzymy wewnątrz i naokoło siebie. Kiedy z głębokim oburzeniem i smutkiem musimy stwierdzić, że dotknęliśmy dna, zaraz jesteśmy świadkami jak kolejne skandale i mrozące w żyłach sceny śmierci pokazują nam, iż przepaść zła nigdy się nie kończy.

Wystarczy tylko wspomnieć wielkie i bolesne nieszczęścia, które gnębią nasze życie społeczne: aborcja, rozwody, rozpad rodziny, przestępczość nieletnich, mafia, różne formy złodziejstwa jak lenistwo w pracy czy łapówki. Roi się od niezliczonych wprost sekt religijnych, które zadają wiele ran Kościołowi, deformują umysły i sumienia wiernych!

Na kilka miesięcy przed śmiercią zapytano Ojca Pio, co chciał osiągnąć, tworząc Grupy Modlitwy. Odpowiedział wówczas: **„Chciałem skierować dusze do Boga... skłonić je do modlitwy... do wspólnej modlitwy ... modlenia się razem z Jezusem.”** I dlatego dzieło św. Ojca Pio z Pietrelciny, jest aktualne i dziś.

Wierni, którzy tworzą Grupy Modlitwy Ojca Pio, są nie tylko wspólnotą między sobą i wspólnotą z Jezusem, bo „gdzie dwaj albo trzej” - są zebrani w jego Imię, tam On jest „pośród nich” (*por. Mt 18,20*), ale stanowią także wspólnotę synów i córek, dzieci duchowych św. Ojca Pio. Tak bowiem powiedział na kilka dni przed śmiercią Ojciec Pio swoim współbraciom:

**„Należę całkowicie do wszystkich. Każdy może powiedzieć: Ojciec Pio należy do mnie. Kocham moich synów duchowych na równi z moją duszą. Odrodziłem ich dla Jezusa w bólu i miłości, Mogę zapomnieć samego siebie, ale nie moje dzieci duchowe. Jestem pewien, że kiedy Pan mnie zawoła do Siebie, to Mu powiem:**

**Panie, ja zaczekam u niebieskich drzwi, wejdę, gdy zobaczę, że weszło do nieba ostatnie z moich duchowych dzieci."**

Wielka to i wspaniała obietnica, że kto stanie się członkiem wspólnoty ze świętym Ojcem Pio i razem z Nim modlić się będzie i wierny będzie jego zaleceniom i założeniom Grupy Modlitwy, ten też może liczyć na szczególną opiekę Świętego.

**Podstawowym modlitewnikiem  
dla Grup Modlitwy jest:**

**1) Modlitewnik czcicieli Ojca Pio**

Wydany przez Redakcję „Głos-u Ojca Pio”, również tam można zakupić:

Adres:

Redakcja Głos Ojca Pio”

Ul. Loretańska 11

31-114 Kraków

tel/fax (012) 292 81 64

**2) Człowiek, który stawał się Modlitwą** – nabożeństwa comiesięczne na cały rok – Wydawnictwo „M” – oprac. O. Gracjan Majka OFMCap – Można również kupić w Redakcji „Głos-u...”

## **MODLITWY NA NABOŻEŃSTWIE**

### **w kościele**

**UWAGA:** *Obraz Ojca Pio ustawiamy w widocznym miejscu, najlepiej na stoliku, lub przygotowanym stojaku przy głównym ołtarzu. Jeśli obraz O. Pio umieszczony jest na stałe – kapłan idzie przed obraz św. Ojca Pio.*

**W każdym wezwaniu pamiętamy** nie tyle o swoich osobistych sprawach i problemach ile **o problemach bliskich i sąsiadów**. Chrystus, Który siebie złożył w ofierze za nas, Któremu przedstawiamy intencje winien doświadczyć naszej miłości bliźniego.

Również Ojciec Pio w swoich modlitwach zawsze pamiętał nie tyle o sobie ile o tych, którzy zwracali się do niego z prośbą o modlitwę i których problemy sam Jezus podsuwał do omodlenia.

\* \* \*

*Modlitewne spotkanie w kościele rozpoczynamy pieśnią:*

**Pieśń: Twoje życie było ciężkie....**

**Nieskończenie dobry i miłosierny Boże**, Ty w niewysłowionej Opatrzności raczyłeś wybrać Twego sługę, świętego Ojca Pio, aby za jego wstawiennictwem przychodzić ludziom z pomocą, obdarz wszystkich, których polecamy Tobie łaskami, o które usilnie Cię błagamy

*(chwila milczenia i w sercu przedstawiamy prośbę.... ),*

jeśli tylko będą pożyteczne dla osiągnięcia pokoju serca na ziemi i wiecznego szczęścia w niebie. Amen.

*A oto modlitwa, którą Ojciec Pio odmawiał codziennie  
w kościele Matki Bożej Łaskawej  
przed Najświętszym Sakramentem:*

**Panie Jezu Chryste**, z miłości do ludzi dzień i noc przebywasz ukryty w tym Sakramencie, oczekując, wzywając i przygarniając wszystkich tych, którzy odwiedzają Ciebie. Wierzę, że jesteś naprawdę obecny w tym Tabernakulum: wielbię Cię z otchłani mojej nicości i dziękuję Tobie za źródło łask, którymi mnie obdarzasz, w szczególności za Twoje oddanie się nam w tym Sakramencie i za Maryję, naszą orędowniczkę. Twoją przenajświętszą Matkę oraz za to, że wezwałeś mnie, abym odwiedził Ciebie w tym kościele.

Pozdrawiam dzisiaj Twoje godne uwielbienia Serce i pragnę osiągnąć potrójny cel: po pierwsze, chciałbym podziękować za ten cudowny dar: po drugie, chciałbym zadośćuczynić wszystkie zniewagi i obrazy, których doświadczasz w tym Sakramencie: po trzecie, chciałbym przez te odwiedziny wielbić Ciebie we wszystkich miejscach świata, gdzie Twoja obecność Eucharystyczna jest najmniej czczona i jesteś najbardziej opuszczony.

Mój Jezu. Kocham Ciebie całym sercem, żałuję, że w przeszłości tak często obrażałem Twoją nieskończoną dobroć. Postanawiam z pomocą Twojej łaski, aby w przyszłości nie obrażać Ciebie już więcej, i teraz poświęcam się Tobie całkowicie pomimo mojego ubóstwa: rezygnuję z mojej woli i oddaję ją Tobie całkowicie ze wszystkimi moimi uczuciami i pragnieniami i wszystkim, co do mnie należy. Czyń ze mną i tym, co do mnie należy, wszystko, co ci się podoba. Proszę i pragnę Twojej świętej miłości aż do końca i całkowitego spełnienia Twojej świętej woli.

Polecam Tobie biedne dusze w czyśćcu, szczególnie te, które czciły najwięcej Najświętszy Sakrament i Najświętszą Maryję Pannę. Polecam Tobie także wszystkich biednych grzeszników. O mój Zbawicielu, jednocześnie wreszcie wszystkie moje uczucia z uczuciami Twojego godnego uwielbienia Serca i ofiarowuję je Ojcu Przedwiecznemu, prosząc Go, aby je przyjął i wysłuchał ze względu na Twoją miłość. Amen.

*(Odpust pięcioletni, jeśli modlitwa ta została odmawiana przed Najświętszym Sakramentem, i odpust zupełny, jeśli odmawiana była raz w miesiącu według nakazu Ojca Świętego, po spowiedzi i Komunii.)*

*Po wezwaniu z kolejnego dnia nowenny odmawiamy Litanie do św. Ojca Pio – str. 16*

### **Nowenna do Ojca Pio**

**Dzień 1.** Święty Ojciec Pio, z przekonaniem uczyłeś, że Opatrzność Boża mieszając radość ze łzami w życiu ludzi i całych narodów prowadzi do osiągnięcia ostatecznego celu; że za widoczną ręką człowieka jest zawsze ukryta ręka Boga, wstawiaj się za mną, bym w mojej trudnej sprawie ....., którą przedstawiam Bogu, przyjął z wiarą Jego Wolę.

**Codziennie:** Ojciec nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu ...

**Dzień 2.** Święty Ojciec Pio, ty zachęcałeś małodusznych do porzucenia lęku i uznania się za najszcześliwszych, gdy staną się godni tego, by uczestniczyć w bólach Boga Człowieka, by wierzyli, że to nie opuszczenie, ale wielka miłość Boga, ośmielony przykładem twojej ufności wobec

Boga, proszę o wstawiennictwo w mojej intencji ....., którą ci przedkładam.

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu ...

**Dzień 3.** Święty Ojcze Pio, ty przez codzienne dźwiganie krzyża zasłużyłeś na miano Cyrenejczyka, wierzyłeś, że Pan w swoim miłosierdziu poda rękę i obdarzy mocą, módl się za mną w moich trudnościach ..... i uproś mi u Jezusa łaskę wytrwania w dobrym.

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu ...

**Dzień 4.** Święty Ojcze Pio, doświadczony z woli Bożej wielkim cierpieniem, przyjmowałeś je jako los wybranych dusz i dar prowadzący do zbawienia, wstawiaj się za mną u Boga, abym mógł z godnością chrześcijańską przyjąć mój ból i uproś łaskę .....

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu ...

**Dzień 5.** Święty Ojcze Pio, ty przez swoje niezwykle zjednoczenie z Panem wlewałś w serca wątpiących nadzieję, że Bóg chrześcijan jest Bogiem przemiany, że z cierpienia rodzi się pokój, a z odrzucenia rozpaczy budzi się nadzieja, bądź ze mną w moim doświadczeniu ....., abym ufał w miłość Bożą.

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu ...

**Dzień 6.** Święty Ojcze Pio, ty stałeś się dla nas przykładem posłuszeństwa w wierze, wiedziałeś, że gdzie nie ma posłuszeństwa, tam nie ma cnoty, tam nie ma dobra i nie ma miłości; gdzie nie ma miłości, tam nie ma Boga, a bez Boga nie idzie się do nieba, bądź moim orędownikiem u Boga, gdy proszę o łaskę .....

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu ...

**Dzień 7.** Święty Ojcze Pio, niestrudzony naśladowco Chrystusa, wszystkich z ufnością proszących o pomoc zapewniałeś, że otrzymają od Boga łaskę świętej wytrwałości, módl się za mną, gdy błagam Boga o łaskę .....

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu .....

**Dzień 8.** Święty Ojcze Pio, wzorze ewangelicznej miłości Boga i bliźniego, ty umacniałeś w ludzkich sercach przekonanie, że Bóg nie może odrzucić szczerego pragnienia miłowania Go, w imię miłości, która przepelniała twoje życie, wyjednaj mi w niebie dar ....., o który cię z ufnością proszę.

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu ...

**Dzień 9.** Święty Ojciec Pio, Maryja była ci Matką najmiłą, Ją wysławia-  
 łość najbardziej spośród wszystkich stworzeń na niebie i na ziemi, przez  
 twoje oddanie Bożej Matce proszę o pomoc w mojej potrzebie.....  
 Ojciec nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu ...

*Po wezwaniu z kolejnego dnia nowenny odmawiamy Lita-  
 nię do św. Ojca Pio*

### **Litania do św. Ojca Pio**

Kyrie, elejson, Chryste, elejson,  
 Chryste, usłysz nas, Chryste, wysłuchaj nas.  
 Ojciec z nieba, Boże, **zmiłuj się z nami.**  
 Synu, Odkupicielu świata, Boże, zmiłuj się z nami.  
 Duchu Święty, Boże, zmiłuj się z nami.  
 Święta Trójco, Jedyny Boże, zmiłuj się z nami.  
 Święta Maryjo, **módl się za nami.**  
 Wszyscy święci i święte Boże,  
 Święty Ojciec Pio, **módl się za nami**  
 Wierny natchnieniom Ducha Świętego,  
 Rozmiłowany w pokorze i ubóstwie Jezusa Chrystusa,  
 Gorliwy kapłanie Jezusa Chrystusa,  
 Wierny naśladowco św. Franciszka z Asyżu,  
 W ciele swoim noszący znamiona męki Zbawiciela,  
 Cieszący się nadprzyrodzonymi darami,  
 Ozdobo zakonu franciszkańskiego,  
 Niosący światu dobro i pokój,  
 Wybrane naczynie świętości i łaski,  
 Niemordowany w jednaniu grzeszników z Bogiem,  
 Postrachu duchów piekielnych,  
 Zdobywający serca prostotą i mocą Słowa Bożego,  
 Nauczający bardziej przykładem niż słowem,  
 Wzorce miłości Boga i bliźniego,  
 Spotykający Chrystusa w każdym człowieku,  
 Opiekunie cierpiących,  
 Pociecho nieszczęśliwych,  
 Znoszący upokorzenia z cierpliwością,  
 Mężny wśród przeciwności,  
 Wzorce franciszkańskiego ubóstwa,  
 Wzorce czystości kapłańskiej,  
 Mężu doskonałego posłuszeństwa,  
 Miłośniku życia ukrytego,  
 Mężu modlitwy, skupienia i kontemplacji,

Nauczycielu modlitwy garnących się do Chrystusa,  
Możny nasz orędowniku u Boga.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata ....

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata

*Prowadzący:* Módl się za nami święty Ojciec Pio,

*Wszyscy:* Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.

**Módlmy się:** Boże, Ty sprawiłeś, że święty Ojciec Pio żył w ubóstwie i pokorze, by w ten sposób upodobnić się do Twojego Syna, Jezusa Chrystusa; spraw, prosimy Cię, abyśmy postępując tą samą drogą, z jego pomocą naśladowali Twojego Syna i zjednoczyli się z Tobą w pełni wesela i miłości. Amen.

### **ANTYFONA**

Ojciec Pio, przed złem broń nas, pod płaszcz Twojej opieki pomóż nam chronić się zawsze i wszędzie, w dobrym i uczciwym życiu umacniaj nas, w ostatniej godzinie naszego życia doczesnego pojednaj nas w miłości z Bogiem, a także módl się za nami teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen

*Po litanii wezwania koronki do Serca Jezusowego, podczas której przedstawiamy osobiste intencje i prośby*

### **Módlmy się:**

**Święty Ojciec Pio**, wyprasza nam łaski u Pana, o które razem z Tobą z ufnością prosimy, a także te, które są nam szczególnie potrzebne w życiu chrześcijańskim, abyśmy opanowali tym samym duchem miłości wzrastali w doskonałości i mogli świadczyć wiarą i czynem o Chrystusie wśród naszych braci i dojść mogli razem z Tobą do błogosławionego posiadania Boga w wiecznej chwale.

### **Koronka Ojca Pio do Serca Jezusowego**

**1. O, mój Jezu, Ty powiedziałeś:** „Zaprawdę mówię wam, proście, a otrzymacie, szukajcie a znajdziecie, pukajcie, a będzie wam otworzone”, wysłuchaj mnie, gdyż pukam, szukam i proszę o łaskę ... *(tutaj wymieniamy intencję)*

Ojciec nasz..., Zdrowaś Maryjo..., Chwała Ojcu...

**Najświętsze Serce Jezusa, ufam Ci i w Tobie pokładam nadzieję.**

**2. O, mój Jezu, Ty powiedziałeś:** „Zaprawdę mówię wam, o cokolwiek

będziecie prosić Ojca w imię moje, da wam”, wysłuchaj mnie, gdyż proszę Ojca w Twoje imię o łaskę ... *(tutaj wymieniamy intencję)*

Ojcie nasz..., Zdrowaś Maryjo..., Chwała Ojcu..

Najświętsze Serce Jezusa, ufam Ci i w Tobie pokładam nadzieję.

**3. O, mój Jezu, Ty powiedziałeś:** „Zaprawdę mówię wam, niebo i ziemia przeminą, ale moje słowa nie przeminą”, wysłuchaj mnie, gdyż zachęcony Twoimi słowami proszę o łaskę ... *(tutaj wymieniamy intencję)*

Ojcie nasz..., Zdrowaś Maryjo..., Chwała Ojcu...

Najświętsze Serce Jezusa, ufam Ci i w Tobie pokładam nadzieję.

O, Najświętsze Serce Jezusa, dla którego jest niemożliwe tylko to, aby nie mieć litości dla strapionych, dlatego miej litość nad nami, biednymi grzesznikami i udziel nam łask, o które Cię prosimy za pośrednictwem Niepokalanego Serca Maryi, Twojej i naszej czulej Matki.

Św. Józefie, Przybrany Ojcie Jezusa Chrystusa, módl się za nami.

*Prowadzący:* Módl się za nami święty nasz Ojcie Pio.

*Wszyscy:* Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych

**Święty Ojcie Pio**, który trwałeś na nieustannej modlitwie i dziękczynieniu uwielbiając niepojętą dobroć Boga i z wielką czcią odnosiłeś się do Jezusa Ukrzyżowanego, wyjednaj nam u Pana tę łaskę, byśmy mogli Cię naśladować i osiągnęli pełnię wiary, która dozwala oglądać wspaniałe dzieła Boże, Chrystusa żyjącego i działającego w Kościele i jego sługach, oraz byśmy cieszyli się obfitością darów odkupienia. Który żyje i króluje na wieki wieków.

Amen.

### **Wspólne prośby i błagania**

**RÓŻANIEC** - razem z Ojcem Pio

*Odmawiamy dziesiątek różańca, który poprzedzamy rozważaniem z listów św. Ojca Pio . Przy poszczególnych tajemnicach podane zostały intencje ogólne.*

*Winniśmy dołączyć intencje, które złożone zostały do koszyka od ostatniego nabożeństwa. **Czytamy je głośno.***

*Modlitwę różańcową kończymy modlitwą do Matki Bożej na stronie 27 i modlitwą str. 28*

**Módlmy się:** Święty Ojciec Pio, wierny synu Twojego świętego Patrona, Franciszka z Asyżu, zapalony miłością Bożą, szedłeś przez życie szerząc dobro i pokój. Zwróć swój łaskawy wzrok na nas, którzy zaliczamy się do Twoich czcicieli i polecamy się Twojemu wstawiennictwu u Boga. Kto zdoła zliczyć tych wszystkich, którzy przez Ciebie otrzymali pociechę i pomoc. Dlatego pełni ufności uciekamy się do Ciebie i prosimy o wstawiennictwo u Boga w tych wszystkich sprawach, które Ojcu Niebieskiemu dzisiaj razem z Tobą w uświetnionej przez Ciebie modlitwie przedstawiamy...

*(następuje wyliczanie prośb, a także podziękowań za otrzymane łaski).*

## **CZĘŚĆ PIERWSZA RADOSNA**

**Tajemnica ZWIASTOWANIA** - *Oto Panie, ja twój sługa.*

*Słowa Ojca Pio:*

"Rano, 20 zeszłego miesiąca. na chórze, po odprawieniu mszy świętej uległem senności podobnej do słodkiego snu. Wszystkie zewnętrzne i wewnętrzne zmysły, a nawet same władze duszy były pogrążone w nie do opisanego spokoju. Absolutna cisza otoczyła mnie i ogarnęła. Nagle zostałem napełniony wielkim pokojem i zdaniem się na zupełne pozbanienie wszystkiego i uśpienie w tej katastrofie. Wszystko zdarzyło się błyskawicznie.

Podczas gdy to się odbywało, zobaczyłem przed sobą tajemniczą osobistość podobną do tej, którą widziałem wieczorem 5 sierpnia. Jediną różnicą było to, że jej ręce i stopy i bok ociekały krwią. Ten widok przeraził mnie, to co odczułem w tamtej chwili jest nie do opisanego. Czułem, że umieram i umarłbym, gdyby Pan nie wkroczył i nie wzmocnił mego serca, które, jak. czułem, wyrwało się z piersi." *(Z listu O.Pio do O.Benedykta - 22.10.1918)*

**W intencji tych, którzy lękają się woli Bożej.**

**Tajemnica NAWIEDZENIA** - *upodobnienie O.Pio do Chrystusa.*

*Słowa Ojca Pio:*

"Wizja owej osobistości zniknęła, a ja zobaczyłem, że moje ręce nogi i bok zostały przebite i ociekały krwią. Wyobraź sobie tę udramę, której wówczas doznałem i nadal przeżywam prawie codziennie. Rana serca bezustannie krwawi, szczególnie od czwartku wieczorem aż do soboty. Mój Ojciec, umieram z bólu z powodu ran i wynikającego z tego zażenowania, które odczuwam głęboko w duszy. Obawiam się, że się wykrwawię na śmierć, jeśli Pan nie wysłucha jęków mojego biednego serca i nie cofnie tego, co się we mnie dzieje. Czy Pan Jezus, który jest tak dobry, obdarzy mnie tą łaską? Czy On przynajmniej uwolni mnie od

zawstydzienia spowodowanego tymi widocznymi znakami? Będę bardzo głośno Go wzywał i nie przestanę błagać Go, by przez Swoje miłosierdzie zabrał nie ranę czy ból, co jest niemożliwe, skoro nawet chciałbym być pogrążony w bólu, lecz te zewnętrzne znaki, które wywołują u mnie nie do opisania i nie do wytrzymania zażenowanie i poniżenie".

*(Z listu O.Pio do O. Benedykta 22.10.1922)*

### **O łaskę upodobnienia się do Jezusa błogosławiącego.**

**Tajemnica NARODZENIA** - *pociecha Ojca Pio przez Jezusa*

*Słowa Ojca Pio:*

"W końcu przyszło Dziecię Jezus (*po nocy udręki*), któremu powiedziałem, że chcę spełniać tylko Jego wolę. Pocieszyło mnie i wzmocniło po cierpieniach nocy. Ach Boże! Jak biło moje serduszko, jak płonęły moje policzki przy tym niebiańskim Dziecięciu" (28.06.1912)

„Boże Dzieciątko niech spogląda z radością na ducha, który jęczy pod uderzeniami Bożego Miłosierdzia, a światło, które załaziło umysły pobożnych pasterzy w Betlejem, niech oświeci Twój umysł również i niech nigdy nie opuści Cię, jeśli to będzie lepsze dla Twego ducha". *(Z listu do O.Benedykta 1.01.1921)*

### **O dar pociechy w udrękach nocy.**

**Tajemnica OFIAROWANIA** - *poddanie się woli Bożej.*

*Słowa Ojca Pio:*

"Mój Boże! Ten stan, Mój Ojczy, jest rzeczywiście nie do zniesienia i prawie nie do wytrzymania. Tego stanu mego ducha nie można opisać. W pewnych chwilach, gdybym nie był podtrzymywany Bożą łaską, powinienem być w stanie śmierci z powodu bólów, które znosi me serce i powinienem być doprowadzony prawie do rozpaczy. I tylko to poddanie się woli Bożej przynosi mi odrobinę pokoju." *(Z listu O.Pio do O.Benedykta 6.11.1919)*

*O.Benedykta 6.11.1919)*

### **O łaskę poddania się woli Bożej.**

**Tajemnica ODNALEZIENIA** - *pomóż mi do doskonałego złożenia się w ofierze*

*Słowa Ojca Pio:*

„O, Boże! Jak silne jest to "Chrzest mam przyjąć" (Łk 12, 50), ten chrzest Twojego Syna, który odczuwam tak głęboko. Ach, Ojczy, pomóż mi do doskonałego złożenia się w ofierze. Zauważam we mnie taką masę odczuć i pragnień, że nie jestem w stanie ani spisać ich, ani uporządkować.

Odczuwam, że coś z tego jest bliskie obłądu, nawet jeśli wiem i widzę, że to wychodzi od tego, który jest doskonale przy zdrowych zmysłach i

który kocha wszystko, co jest prawe i święte. Więc dlaczego boję się i drzę tak bardzo?" (Z listu O.Pio do O.Benedykta 1.01.1921)

**O taskę realizacji swojego powołania życiowego.**

## **CZĘŚĆ DRUGA – Tajemnice światła**

**Tajemnica CHRZEST JEZUSA W JORDANIE** – *Chrzest jest uczestnictwem w śmierci Pana Jezusa.*

*Słowa Ojca Pio:*

„Wpatrujemy się w Pana Jezusa jak w lustro. On prowadził życie ukryte. Cały Jego nieskończony majestat był ukryty w cieniu i ciszy owego skromnego mieszkania w Nazarecie. Dlatego róbmy wysiłki również my, aby prowadzić w Bogu ukryte całe życie wewnętrzne”.

*(z listu do Rafaeliny Cerase – 14.07.1914)*

„Chrzest jest jeszcze *uczestnictwem* w śmierci Pana Jezusa, ponieważ daje to, czego jest znakiem i dlatego jest źródłem skutków śmierci naszego Odkupiciela. Śmierć Chrystusa staje się naszym udziałem w Chrzcie świętym tak, jakby była naszą śmiercią i my bylibyśmy ukrzyżowani z Nim. Właśnie mocą tej śmierci zostają nam odpuszczone wszystkie grzechy, tak „co do winy”, jak i „co do kary”.

*z listu do Rafaeliny Cerase, Pietrelcina, 19.09.1914*

**Tajemnica OBJAWIENIE NA WESELU W KANIE** – *Maryja opiekuje się mną z niezwykłą troską.*

*Słowa Ojca Pio:*

„Pamiętaj, jest Ta, która kształtuje całą radość naszego serca. Jest Maryja, Matka Jezusa i Matka nasza. Bóg dobroczynności i dobroci zechciał dać nam -w porządku duchowym - tak bardzo czułą Matkę, która ciągle czuwa nad naszym zbawieniem. Rozszerzaj coraz bardziej Twe serce na zaufanie tej najukochańszej Matce, które służy nam nie tylko jako więź zjednoczenia z Bogiem, jako więź dobroczynności”.

*Listy Ojca Pio, Korespondencja z panią Józefiną Morgera, Foggia, 6 lipca 1916*

„Maryja nadal mi towarzyszy, troskliwie otaczając mnie swoją macierzyńską opieką... Ona opiekuje się mną z niezwykłą troską”.

*Listy Ojca Pio, Korespondencja z kierownikami duchowymi, Pietrelcina, 6 maja 1913*

**Tajemnica GŁOSZENIE KRÓLESTWA BOŻEGO**

– **wzwanie do nawrócenia** – *Błagaj nieustannie Boga, aby „przyszło Jego Królestwo”*

*Słowa Ojca Pio:*

„Dusza może szerzyć chwałę Boga i pracować dla zbawienia dusz za pośrednictwem życia naprawdę chrześcijańskiego, błagając nieustannie Bo-

ga, aby „przyszło Jego Królestwo”, żeby Jego najświętsze imię „było święcone” [czczone]...

Specjalną modlitwę zanoś w intencji tych wszystkich, którzy pracują dla zbawienia dusz i dla chwały Bożej, jako misjonarze wśród niewiernych pogan i wśród niewierzących.

Jest to najwspanialsze dzieło apostołskie, jakiego dusza może dokonać w Kościele Bożym.

Nie zatrzymuj się! Nie lękaj się zmuszać siebie, ponieważ Pan jest wierny i nie pozwoli, aby pokusa mogła Cię zwyciężyć. „*Królestwo Boże doznaje gwałtu i ludzie gwałtowni zdobywają je*”, mówi Boski Nauczyciel (Mt 11,12).

*Listy Ojca Pio, Korespondencja  
z panią Rafaeliną Cerase,  
Pietrelcina, uroczystość Wniebowzięcia  
Matki Bożej, 15.08.1914*

**Tajemnica – PRZEMIENIENIE NA GÓRZE TABOR** - *Takie światło prowadzi nas zawsze do coraz większego miłowania Boga.*

*Słowa Ojca Pio:*

„Otóż znaki służące rozpoznawaniu tego, czy takie promienie światła pochodzą od Ojca świątliwości sprowadzają się do trzech:

- Pierwszym jest to, że takie światło daje poznawanie Boga ciągle godnego coraz większego podziwu. W miarę jak On się nam objawia, daje nam zawsze coraz jaśniejsze zrozumienie, że Jego wielkość przekracza naszą

zdolność poznania Go. W każdym razie takie światło prowadzi nas zawsze do coraz większego miłowania Boga, naszego Ojca, oraz do coraz większego i ustawicznego poświęcania się Jego czci i Jego chwale.

- Drugim znakiem jest coraz lepsze poznawanie siebie samych.

- Trzecim znakiem jest to, że te promienie światła z Nieba budzą w duszy coraz większą „pogardę” wobec wszystkich rzeczy ziemskich z wyjątkiem tylko tych, które mogą służyć jej Bogu”.

*Listy Ojca Pio, Korespondencja  
z panią Rafaeliną Cerase,  
Pietrelcina, 25.04.1914*

**Tajemnica – USTANOWIENIE EUCHARYSTII** - *Pan Jezus, dając Siebie człowiekowi na pokarm i napój, z nim się „utożsamia”.*

*Słowa Ojca Pio:*

„Pan Jezus w całym swoim śmiertelnym życiu dawał nam ciągle do wody miłości, ale wśród nich najbardziej wyróżniającymi się są: złożenie ofiary na Kalwarii i ustanowienie Najświętszej Eucharystii.

Jego słowa: „Czyńcie to na moją pamiątkę” zabezpieczały powszechność daru na wszystkich miejscach i we wszystkich czasach.

Zaspokoił pełne miłości pragnienia Swego najświętszego Serca. Powiedział również, że Jego rozkoszą jest przebywanie z synami ludzimi.

Czy Eucharystia nie jest otrzymaniem w spadku skarbcza, który zawiera w sobie każdy rodzaj łaski? Ale co mówię? Najświętsza Eucharystia nie jest tylko skarbczem innych Jego darów otrzymanych w spadku, ale jest nowym, najbardziej wyjątkowym darem Jego niezmiernie miłości do nas, ponieważ Pan Jezus, dając Siebie człowiekowi na pokarm i napój, z nim się „utożsamia” dzięki najdoskonalszej jedności, która może stać się rzeczywistością między stworzeniem i Stwórcą; wraz z najświętszym człowieczeństwem daje mu nieskończone zasługi, zdobyte na tej ziemi; daje mu swe Bóstwo z bezmiernymi skarbami Jego mądrości, Jego wszechmocy, Jego dobroci.

*Listy Ojca Pio, Korespondencja z panią Józefiną Morgera, Foggia, 5 maja 1916*

### **CZĘŚĆ TRZECIA – Tajemnice Bolesne**

**Tajemnica MODLITWY W OGROJCU** - *wielkie udręki mojego ducha.*

*Słowa Ojca Pio:*

"Mój Ojczy, kto potrafi odkryć niezmiernie wielkie udręki mojego ducha. Mam wrażenie, że umieram w każdej chwili; wydaje mi się, że chwięję się w każdym momencie, a przecież poddałbym się nieskończonej ilości śmierci, niż rozmyślnie obrazil Pana Boga. Jestem poddany próbie wszystkiego. Żyję w wiecznej nocy, a ta noc nie wskazuje na to, by cofnęła gęste ciemności, aby zrobić miejsce jutrzeńce" (6.09.1916)

**Jezu wesprzyj tych, którzy przeżywają wahania i wątpliwości.**

**Tajemnica BICZOWANIE** - *rzucili się na mnie jak zgraja.*

*Słowa Ojca Pio:*

"Następnie kiedy zobaczyli, że wszelkie ich wysiłki idą na marne, rzucili się na mnie, powalili mnie na ziemię i bili mnie bardzo mocno.... wydają równocześnie rozpaczliwe ryki i wykrzykując najbardziej nieprzyzwoite słowa" (*List z 18.01.1913*).

"Rzucili się na mnie jak zgraja głodnych tygrysów, przeklinając mnie i grożąc, że zapłacę im za to. Mój Ojczy, dotrzymani słowa! Od tamtego dnia biją mnie codziennie. Lecz się nie lękam" (*List z 1.02.1913*)

**O dar przebaczenia „naszym winowajcom”.**

**Tajemnica CIERNIEM UKORONOWANIA** - *cierni, który rani mnie całego.*

*Słowa Ojca Pio:*

"Słuchaj, Ojcze, jaka jest przyczyna, dla której czuję się tak mało poddany woli Bożej i błagam Cię - nie gorsz się. Uważam, że życie doczesne jest wielkim brzemieniem, ponieważ ono pozbawia mnie prawdziwego życia. Wiem, dlaczego Pan przedłuża moje życie - taka jest Jego wola." (*Z listu do O. Benedykta 25.09.1915*)

„Wydaje mi się, że we mnie jest drugie „ja”, którego faktycznie nie potrafię podporządkować sobie. Jak to wszystko jest możliwe? Uwierz mi, Mój Ojcze, że jest to dla mnie cierpienie nieustannie tkwiące w centrum mego serca, cierpienie, które może doprowadzić mnie w każdej chwili do bolesnych konwulsji. Ten cień, który rani mnie całego, nie pozwala mi odpocząć w spokoju ani na chwilę. Nigdy nie uda mi się zrozumieć tej agonii spowodowanej tym cierniem tkwiącym tam nieustannie, lecz wierz mi, że nie przesadzam, kiedy mówię, że dusze w czyścicu na pewno nie cierpią więcej. Ten, który mówi to wszystko, jest pewny, że się nie myli, ponieważ Miłosierny Bóg poddał go jednej i drugiej próbie.” (*List do O. Benedykta 8-13.08.1916*)

### **O łaskę opanowania własnego egoizmu**

**Tajemnica DŹWIGANIE KRZYŻA** - *nie przestanę wołać o pomoc.*

*Słowa Ojca Pio:*

"Nigdy nie przestanę wołać o pomoc, lecz, Mój Boże, czy ojcowska ręka nie jest zawsze bezużyteczna dla zaślepionego wieczną ślepotą. Pomagaj, mam zamiar powiedzieć, tylko tym, którzy wiedzą jak korzystać z tego. Czuję bolesny ciężar odpowiedzialności wobec tej pomocy." (*Do O. Benedykta 21.08.1918*)

### **O dar otwierania się na łaskę Pana w trudnościach.**

**Tajemnica UKRZYŻOWANIE** - *Ojcze, przyjdź mi z pomocą*

*Słowa Ojca Pio:*

"O, Moje Najwyższe Dobro! Czy pozbawiłeś mnie siebie na zawsze? Mam wielkie pragnienie krzyczeć i lamentować, ale jestem niezmiernie słaby i brak mi sił, by uczynić tak, jak pragnę. Tymczasem co mam robić, jeśli nie zanosić przed Twój Tron tej skargi: Mój Boże, Mój Boże, czemuś ,mnie opuścił?...

Ach, Mój Kochany Ojcze, przyjdź mi z pomocą, na litość boską! Całe moje wnętrze krwawi obficie i wiele razy muszę pogodzić się, widząc także krew wypływającą na zewnątrz. Ach, niechby ta tortura ustała, to potępienie, to upokorzenie, to skrępowanie! Mój duch nie umie i nie może tego wytrzymać dłużej." (*Z listu do Ojca Benedykta 17.10.1918*).

### **W intencji chorych, cierpiących, samotnych i opuszczonych**

**CZĘŚĆ CZWARTA – Tajemnice chwalebne**

**Tajemnica ZMARTWYCHWSTANIA** - *duchowe radości po cierpieniach.*

*Słowa Ojca Pio:*

"Mój duchowy stan, dzięki niech będą Panu Bogu, jest jak zwykle ze wzrostami i upadkami. Jedyną rzeczą, która wydaje mi się godna odnotowania bardziej niż zwykle, to fakt, że wielkie duchowe radości następują po ogromnych duchowych cierpieniach, które choć zwykle mają odniesienie do zła ludzkiego, są odpowiedzią na Boże łaski." (*Z listu O. Pio do O. Benedykta 13.08.1920*)

**O łaskę duchowego pocieszenia w trudnościach.**

**Tajemnica WNIEBOWSTĄPIENIA** - *pragnienie pozostania na ziemi i odejścia do Ojca w niebie.*

*Słowa Ojca Pio:*

"Czuję ostatnio jak ogromnie powiększył się na szczycie mojego ducha zasięg dwóch, na pozór całkiem nie zgadzających się sił. Mianowicie, pragnienie, aby żyć, aby być pożytecznym dla braci na wygnaniu, oraz pragnienie śmierci, aby zjednoczyć się z moim Oblubieńcem." (*Z listu do O. Benedykta 1.11.1920*)

„Gdybym przynajmniej raz mógł znaleźć odrobinę ulgi w jednym gorącym pragnieniu, aby opuścić to wygnanie i zjednoczyć się z Panem Jezusem. Lecz dzisiaj nie jest mi to więcej dane. Jestem szybko porywany, b żyć dla bliźnich i konsekwentnie, aby upajać się tymi cierpieniami, na które, nie mogąc się powstrzymać narzekam”. (*Z listu do O. Benedykta 1.01.1921*)

**W intencji bliźnich zbliżających się do dnia „przejścia do Pana”.**

**Tajemnica ZESŁANIA DUCHA ŚWIĘTEGO** - *Boży plan będzie w nich wypełniony.*

*Słowa Ojca Pio:*

„Zachęcam Cię w najśłodszy Panu, abyś stał się odważny. Bądź zupełnie pewny, że modlitwy wszystkich dusz przed Nim nigdy nie będą słabnąć. Bądź dobrej myśli, że dusze, które do nas należą, rozwijają się dobrze pod względem duchowym. Pan nadal w nich działa, a Jego Boży plan będzie w nich wypełniony”. (*Z listu do O. Benedykta 13.07.1916*)

**O światło i wsparcie Ducha świętego w każdej sytuacji życiowej.**

**Tajemnica WNIEBOWZIĘCIA** - *Twoje tęsknoty będą zaspokojone.*

„Bądź zadowolony z postępowania takiego, jakiego chce Pan Jezus. Boża łaska nigdy Cię nie opuści. Wszystko co dzieje się w Tobie i wokół Ciebie jest sprawą Pana Jezusa. Niech Boża łaska Cię prowadzi, gdzie i w jaki sposób zechce. Twoje tęsknoty będą zaspokojone”. (*Z listu O. Pio do O. Benedykta 30.04.1921*).

## O łaskę wdzięczności wobec Boga i ludzi za wszelkie dobro.

**Tajemnica UKORONOWANIA** - *dusza odczuła obecność Pana Boga*  
*Słowa Ojca Pio:*

„Raz tylko czułem w najtajniejszej i najintymniejszej części mego ducha coś tak delikatnego, że nie wiem, jak Ci można to wyjaśnić. Przede wszystkim ponieważ nie mogę nic widzieć, dusza odczuła obecność Pana Boga, a następnie - tak bym to powiedział - On tak bardzo zbliżył się do duszy, że ta spostrzegła, iż ją dotknął”. (*Z listu do O. Benedykta 8.03.1916*)

**W intencji naszych rodziców, tych żyjących i tych zmarłych.**

### **NOWENNA DO MATKI BOŻEJ Z POMPEI, KRÓLOWEJ RÓŻAŃCA ŚWIĘTEGO**

*Przez dziewięć dni odmawia się poniższą modlitwę.*

O czcigodna Pani zwycięska, o Królowo nieba i ziemi, na dźwięk Twego imienia niebo się raduje a piekło drży. O wspaniała Królowo Różańca świętego, my, Twoje oddane dzieci, zapewniamy Cię o naszej miłości ku Tobie, a pełni ufności prosimy - wysłuchaj nas, strapionych.

Od tronu Bożego Miłosierdzia zwróć ku nam swoje litościwe oczy, spójrz na nasze rodziny, na nasz naród i na cały świat. Ulituj się nad nami, doświadczonymi tak wieloma próbami i trudnościami. O Matko, wybłagaj dla nas u Syna Swego miłosierdzie, Twoje zaś litościwe serce niech nawróci serca grzeszników, którzy są Twoimi dziećmi, za których Jezus Chrystus przelał Swoją krew. Okaż wszystkim, że jesteś Królową pokoju i przebaczenia.

*Zdrowaś Maryjo...*

Jako Twoje dzieci, my sami ranimy Twe Serce. Umacnia nas jednak świadectwo umierającego Odkupiciela, który powiedział do Ciebie, że jesteś naszą Matką, Matką grzeszników. Dlatego, jako nasza Matka, Ty jesteś naszą Orędowniczką, naszą nadzieją.

O dobra Matko, ulituj się nad nami, nad naszymi duszami, rodzinami, krewnymi, przyjaciółmi, nad naszymi zmarłymi, a nade wszystko ulituj się nad tymi, którzy nie rozumieją miłości kochającego Serca Twojego Syna.

Dziś błagamy o miłosierdzie dla wszystkich narodów i całego świata. Pozwól nam powrócić do Twojego Serca. Ulituj się nad wszystkimi, o Matko litości!

*Zdrowaś Maryjo...*

O Maryjo! Zechciej łaskawie wysłuchać nasze błaganie. Ty, która jesteś Pośredniczką łask dla całego świata, przez Twoje pośrednictwo łaski mo-

żesz nam pomóc. Twoje matczyne serce nie pozwoli nam zgubić się. Różaniec święty, który trzymasz w ręku, a w którym rozważamy tajemnice zbawienia, każe nam ufać Tobie we wszystkim. I my całkowicie zawierzymy się Tobie, oddając się najczulszej z matek; ufając, że otrzymamy łaski najbardziej nam potrzebne.

*Zdrowaś Maryjo...*

\* \* \*

*Modlitwa do Przenajświętszej Maryi Panny*

Przenajświętsza Niepokalana Maryjo Panno, o Maryjo, moja Matko. uciekam się dzisiaj do Ciebie, Matko Boża, Królowo Wszechświata, Orędowniczko, Nadziejo i Ucieczko grzesznych; jako najnędniejszy pośród wszystkich oddaję Tobie cześć, Królowo Niebieska, i dziękuje Tobie za wszystkie łaski, które dotychczas wyjednałaś dla mnie, i szczególnie, że ustrzegłaś mnie przed piekłem, na które tak wiele razy zasłużyłem.

Kocham Cię i mocą mojej miłości do Ciebie obiecuję, że pragnę zawsze Tobie służyć i czynić wszystko co jest w mojej mocy, abyś była bardziej kochana. W Tobie pokładam moją nadzieję, moje zbawienie. Chroń mnie pod Twoim płaszczem, o Matko Miłosierdzia! I ponieważ jesteś przy Bogu taka mocna, uwolnij mnie ze wszystkich pokus i wyjednaj mi siłę przetrwania ich aż do śmierci.

Przez Ciebie wypraszam prawdziwą miłość do Jezusa Chrystusa. W Tobie pokładam nadzieję, że dobrze umrę. O moja Matko, ze względu na miłość, którą żywisz do Boga, proszę Ciebie, abyś pomagała mi zawsze, szczególnie jednak w ostatniej chwili mojego życia. Nie opuszczaj mnie. aż nie zobaczysz, że jestem uratowany i mogę Ciebie błogosławić i opiewać Twoje miłosierdzie na wieki wieków! To jest cała moja nadzieja. Amen.

Modlitwa końcowa

Najświętszy Boże, w Trójcy Świętej jedyny, do Ciebie, od którego wszelka łaska i dobro pochodzi, kierujemy ufną modlitwę przez wstawiennictwo Maryi Matki Twego Syna i Świętego Twego sługi kapłana Pio Forgione.

Maryja, Matka Pięknej miłości, niech nam wyjedna łaskę miłowania Ciebie, Boga żywego i prawdziwego, we wszystkim i ponad wszystko, byśmy ubogaceni Jej wstawiennictwem mogli Ci służyć i pełnić zawsze Twoją wolę.

A gdy nam przychodzi żyć pośród trudności i ataków mocy piekielnych niech Maryja i Ojciec Pio wyjednają nam tak potrzebną łaskę wytrwania i zwycięstwo nad mocami ciemności.

Maryja, która pierwsza zachowywała Ewangelię i to zanim ona została napisana, niech i nas wspiera każdego dnia, byśmy byli blisko Twego Syna Jezusa Chrystusa.

O Maryjo, Matko Jezusa i nasza, prosimy Cię pokornie tak jak to czynił Twój Święty sługa Ojciec Pio, byśmy każdego dnia układali nasze życie według pragnień serca Bożego, coraz mocniej w miłości z Nim się jednoczyli, tak by żadna rzecz tego świata nie mogła nas od niego odłączyć, a po życiu doczesnym doszli do wiekuistej chwały w niebie. Który żyjesz i królujesz r w wieki wieków. Amen.

*O. Gracjan Majka: "Człowiek, który stawał się modlitwą" s. 113-114*

*Na zakończenie, jeśli nie ma Mszy św. błogosławieństwo relikwiami i ucałowanie relikwii św. Ojca Pio*

K. Pan z wami.

W. I z duchem twoim.

Bóg, który jest chwałą i radością Świętych i pozwala wam doznawać ich opieki, niech wam błogosławi dzisiaj i zawsze.

**Wszyscy: Amen.**

Niech wstawiennictwo Świętych uwolni was od zła obecnego, a ich przykład niech was pociągnie do świętego życia w służbie Boga i bliźnich.

**Wszyscy: Amen.**

Niech Bóg sprawi, abyście z wszystkimi Świętymi radowali się w tej ojczyźnie, którą przygotował dla dzieci Kościoła.

**Wszyscy: Amen.**

*Sklada ręce i czyniąc znak krzyża mówi:*

**Niech was błogosławi Bóg wszechmogący, Ojciec i Syn, + i Duch Święty.**

**Wszyscy: Amen.**

*Śpiew.*

*„Weź w swą opiekę nasz Kościół święty...” albo „Pod Twoją obronę uciekamy się święta Boża Rodzicielko...”*

## **MODLITWY PORANNE**

W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.

*pieśń: Kiedy ranne wstają zorze....*

**Wielbimy Cię** Najświętszy, Panie Jezu Chryste, w naszym domu i we wszystkich kościołach Twoich, które są na całym świecie, i błogosławimy Tobie, żeś przez święty krzyż Twój świat odkupić raczył.

**Anioł Pański zwiastował** Pannie Maryi

i poczęła z Ducha świętego.

Zdrowaś Mario...

Oto ja służebnica Pańska,

niech mi się stanie według słowa twego.

Zdrowaś Mario...

A Słowo Ciałem się stało

i zamieszkało między nami.

Zdrowaś Mario ...

**Módlmy się:** Łaskę Twoją prosimy Cię, Panie Boże, racz wlać w serca nasze, abyśmy poznavszy za zwiastowaniem anielskim, wcielenie Syna Twojego, przez Mękę Jego i Krzyż doznali owoców Jego odkupienia. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen

**BOGU CHWAŁA** \* wiekuista niech będzie chwała, \* hołd Maryi, \* cześć świętym, \* pokój żyjącym, \* wieczny odpoczynek zmarłym, \* zdrowie chorym, \* grzesznikom szczerą pokutą, \* sprawiedliwym w dobrym wytrwanie, \* żeglarzom na morzu spokój, \* podróżującym pomyślna droga.\*

*Prowadzący:* Niech nam błogosławi i sprzyja.

*Wszyscy:* Z Synem Swoim Panna Maryja.

**BOŻE MÓJ**, wierzę w Ciebie w Tobie nadzieję pokładam i miłuję Cię z całej duszy mojej, z całego serca mego i ze wszystkich sił moich.

Miłuję Cię dlatego, iż jesteś nieskończenie dobry i nieskończonej miłości godny. A ponieważ Cię miłuję, żałuję z całego serca, że Cię obraziłem. Bądź miłościw mnie grzesznemu.

O Boskie Serce Jezusa ofiaruję Ci przez Serce Niepokalane Najświętszej Maryi Panny wszystkie modlitwy, sprawy i krzyże dnia dzisiejszego. Łączę je z tymi wszystkimi intencjami, w jakich Ty sam za nas na ołtarzu się ofiarujesz.

Ofiaruję Ci je za Ojca Świętego, za Kościół Święty, za nawrócenie

grzeszników i we wszystkich intencjach na dzień dzisiejszy wyznaczonych.

Pragnę też zyskać wszystkie odpusty, jakich dzisiaj dostąpić mogę.

Święty mój Aniele Stróżu, Święty nasz Ojczy Franciszku i wszyscy święci Patronowie moi wspomagajcie mnie, zaprowadźcie mnie do nieba, abym tam, razem z Wami, miłosierdzie Boże wysławiał na wieki. Amen.

*Błogosławieństwo św. Franciszka*

**NIECH PAN WAM BŁOGOSŁAWI** i niech was strzeże!  
 Niech wam okaże oblicze swoje i zmiłuje się nad wami!  
 Niech wam okaże oblicze swoje i zmiłuje się nad wami !  
 Niech obróci ku wam twarz swoją i obdarzy pokojem!  
 Niech Pan wam błogosławi! Amen!

*W południe, możemy odmówić wspólnie*

## **ANIOŁ PAŃSKI**

Anioł Pański zwiastował Pannie Maryi  
i poczęła z Ducha świętego.

Zdrowaś Mario...

Oto ja służebnica Pańska,  
niech mi się stanie według słowa twego.

Zdrowaś Mario...

A Słowo Ciałem się stało  
i zamieszkało między nami.

Zdrowaś Mario ...

Modlmy się: Łaskę Twoją prosimy Cię, Panie Boże, racz wlać w serca nasze, abyśmy poznawszy za zwiastowaniem anielskim, wcielenie Syna Twojego, przez Mękę Jego i Krzyż doznali owoców Jego odkupienia. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen

## **MODLITWA OJCA PIO DO MATKI BOŻEJ**

O Najświętsza Dziewico, wyjednaj nam miłość do Krzyża, byśmy uczestniczyli w katuszach i cierpieniach Jezusa. Ty, któraś pierwsza w sposób doskonały zachowywała Ewangelię i to z całym radykalizmem któ-

raś uczyniła to wcześniej, nim została napisana, w) jednaj nam tę łaskę, byśmy zawsze byli blisko Pana.

O Maryjo, wyjednaj nam i tę łaskę u Swego Syna, byśmy mogli ułożyć całe nasze życie według pragnie Serca Bożego, byśmy mogli całe nasze życie wewnętrzne ukryć w Nim. O Najdroższa Matko spraw, byśmy tak ściśle zjednoczyli się z Jezusem, by żadna moi żadna rzecz tego nędznego świata nie mogła nas o Niego odłączyć. O Maryjo spraw, byśmy zawsze byli blisko tej nieskończonej Miłości - Jezusa, byśmy zawsze byli synami Bożymi wśród tego świata.

Ty, któraś przyszła na ten świat bez żadnej zmaz; wyjednaj nam u Syna Swego tę łaskę, byśmy mogli be żadnej winy odejść z tego świata i zostali wprowadzi ni do chwały Królestwa Ojca, Syna i Ducha Świętego do wspólnoty Odkupionych, Aniołów i Świętych.

**Pod Twoją obronę...**

*Rozważamy 10 różańca z wybranej części i tajemnicy*

Ojcie nasz.... 10 Zdrowaś Mario.... Chwała Ojcu.... O mój Jezu....

*Gdy gromadzimy się na modlitwę o godz. 15.00 możemy skorzystać z poniższej refleksji*

## **Modlitwa w godzinie umierania Jezusa**

Wpatrujemy się w historię życia ojca Pio, by korzystając z niej tworzyć nasze jutro. Na przełomie wieków ojciec święty Jan Paweł II (*List Apostolski Novo millennio ineunte*) kazał nam wpatrywać się w Oblicze Chrystusa.

Oblicze Chrystusa to nie tylko twarz, ale całe Jezusowe życie, byśmy naśladowując Jezusa wypłynęli na głębię, swoje życie skierowali ku prawdziwym wartościom. I oto dzisiaj wpatrujemy się w ojca Pio, w doskonałego syna św. Franciszka z Asyżu, naśladowcę Chrystusa, który zapatrzony w Jezusa stał się ikoną Jezusa, ikoną pisaną nie na deskach lipowych, ale na żywym ludzkim ciele.

Ojciec Pio to ikona Jezusa pisana na kolanach, ikona, której każda kreska to wyraz kontemplacji Jezusa. Twarz Ojca Pio to twarz Jezusa. Dłonie Padre Pio to dłonie Jezusa. Stopy ojca Pio to stopy Jezusa.

Kropłe krwi spływające po ciele ojca Pio to krew uwalniająca braci pielgrzymów od ich grzechów. Podniesiona do błogosławieństwa dłoń ojca Pio to dłoń cierpiącego Jezusa żyjącego w kapłanie.

To samo możemy powiedzieć o dłoni podniesionej do rozgrzeszenia. Natomiast On sam był tylko **"bratem, który się modli"**, **"biednym Cyrenejczykiem"** dźwigającym krzyż Chrystusowy.

## **Koronka Do Miłosierdzia Bożego**

*Do odmawiania na różańcu*

Wierzę w Boga..., Ojciec nasz..., Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu...

*Na dużych paciorkach:*

Ojciec Przedwieczny, ofiaruję Ci Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo Najmilszego Syna Twego, a Pana naszego Jezusa Chrystusa. - Na przebłaganie za grzechy nasze i całego świata.

*Na małych paciorkach:*

Dla Jego bolesnej Męki, - miej miłosierdzie dla nas i świata całego.

*Na zakończenie koronki trzy razy*

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny zmiłuj się nad nami i nad całym światem.

## **LITANIA O MIŁOSIERDZIU BOŻYM**

*[do prywatnego odmawiania]*

Kyrie, elejson, Chryste, elejson. Kyrie, elejson.

Chryste, usłysz nas, Chryste, wysłuchaj nas.

Ojciec z nieba, Boże, zmiłuj się nad nami.

Synu, Odkupicielu świata, Boże, zmiłuj się nad nami.

Duchu Święty, Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.

Miłosierdzie Boże, niepojęta tajemnico Trójcy Świętej, **ufamy Tobie!**

Miłosierdzie Boże, wyrazie największej potęgi Jego,

Miłosierdzie Boże w stworzeniu duchów niebieskich,

Miłosierdzie Boże, powołujące nas z nicości do bytu,

Miłosierdzie Boże, ogarniające wszechświat cały,

Miłosierdzie Boże, darzące nas życiem nieśmiertelnym,  
 Miłosierdzie Boże, chroniące nas przed zasłużonymi karami,  
 Miłosierdzie Boże, dźwigające nas z nędzy grzechu,  
 Miłosierdzie Boże, zstępujące na świat w osobie Słowa Wcielonego,  
 Miłosierdzie Boże, wypływające z ran Chrystusowych,  
 Miłosierdzie Boże, tryskające z Najświętszego Serca Jezusowego ,  
 Miłosierdzie Boże, dające nam Najświętszą Maryję Pannę za Matkę  
 Miłosierdzia,  
 Miłosierdzie Boże w ustanowieniu Kościoła Powszechnego.  
 Miłosierdzie Boże w ustanowieniu i sprawowaniu sakramentów świę-  
 tych,  
 Miłosierdzie Boże, nieograniczone w sakramencie chrztu i pokuty.  
 Miłosierdzie Boże, niezmierzone w Sakramencie Ołtarza i kapłaństwa.  
 Miłosierdzie Boże w powołaniu nas do wiary świętej,  
 Miłosierdzie Boże w nawróceniu grzeszników ,  
 Miłosierdzie Boże w uświęcaniu sprawiedliwych,  
 Miłosierdzie Boże w doskonaleniu dusz gorliwych.  
 Miłosierdzie Boże, uzdrowienie chorych i cierpiących.  
 Miłosierdzie Boże, ukojenie serc udręczonych,  
 Miłosierdzie Boże, jedyna nadziejo dusz zrozpaczonych,  
 Miłosierdzie Boże, towarzyszące nam przez całe życie,  
 Miłosierdzie Boże, uprzedzające nas łaskami,  
 Miłosierdzie Boże, pokoju konających,  
 Miłosierdzie Boże, chroniące od ognia piekielnego,  
 Miłosierdzie Boże, chroniące nas od ognia piekielnego,  
 Miłosierdzie Boże, niezgłębione we wszystkich tajemnicach wiary,  
 Miłosierdzie Boże, niewyczerpane źródło cudów.  
 Baranku Boży, któryś okazał największe Miłosierdzie w odkupieniu  
 świata na krzyżu, przepuść nam Panie.  
 Baranku Boży, który się miłosiernie ofiarujesz za nas w każdej Mszy  
 świętej, wysłuchaj nas, Panie.  
 Baranku Boży, który z nieprzebranego miłosierdzia gładzisz grzechy  
 nasze, zmiłuj się nad nami.

K. Litościwy i miłosierny Pan, cierpliwy i wielce miłosierny.  
 W. Przeto zmiłowanie Pańskie na wieki wyśpiewywać będę.

### **Módlmy się :**

Wiekuisty Boże, którego miłosierdzie jest niezgłębione, a skarby litości  
 są nieprzebrane, wejrzyj na nas łaskawie i pomnóż w nas miłosierdzie  
 swoje, byśmy nigdy w największych trudnościach nie poddawali się roz-  
 paczy, ani upadali na duchu. Lecz z coraz to większą ufnością, ą zga-  
 dzali się z Twoją świętą wolą, która jest miłością i miłosierdziem samym.

Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, Króla Miłosierdzia, który z Tobą i z Duchem Świętym okazuje nam miłosierdzie na wieki wieków. Amen.

*Podczas nabożeństwa adoracji Najśw. Sakramentu. możemy skorzystać z materiału podanego poniżej*

## **Adoracja Najśw.. Sakramentu**

### **Uświęć się i uświęć innych**

*(słowa skierowane do Ojca Pio)*

*Tekst zaczerpnięty z książki O. Gracjana Majki: "Człowiek, który stawał się modlitwą" s. 215 - 234.*

**W.** W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

**O.** Amen.

**W.** Najświętszy Bóg Ojciec, Jego umiłowany Syn, Mesjasz prawdziwy i Duch Święty niech będzie z wami wszystkimi.

**O.** I z duchem twoim.

### **Wprowadzenie**

Dzięki darowi rozumu i objawienia Bożego możemy wnikać i poznawać Boga samego i samych siebie jako powołanych z miłości do istnienia przez Stwórcę. Każdy człowiek, gdy dochodzi do używania rozumu, zdobywa rozeznanie, stawia sobie pytanie:

kim jestem? Co jest celem mego życia? Jakie jest moje ostateczne przeznaczenie?

Z pomocą, przychodzi Pismo Święte, które mówi, że człowiek został przez Boga stworzony i powołany do uczestnictwa w chwale Bożej. Warunkiem jest osiągnięcie świętości życia aż po najwyższą, bo heroiczną miarę. Osiągnięcie świętości jest możliwe; świadczą o tym liczne przykłady życia autentycznych wyznawców Chrystusa, którzy w pełni zrealizowali Boży plan i dziś są w Królestwie Bożym. Od 2 maja 1999 r. należy do nich także Błogosławiony Ojciec Pio Forgione. Jako jego czciciele, a poniekąd naśladowcy, winniśmy się wpatrywać we wzór życia chrześcijańskiego, który nam pozostawił, winniśmy się wytrwale modlić za jego przyczyną o moc dla pełnego naśladowania Chrystusa.

Oddajmy cześć i chwałę Panu Bogu, Stwórcy naszemu, słowami hymnu *Ciebie Boga* wystawiamy. *Śpiewamy trzy strofy tego hymnu.*

*Ciebie Boga wystawiamy*

*Tobie, Panu wieczna chwała*

*Ciebie, Ojca, niebios bramy  
Ciebie wielbi ziemia cała.*

*Tobie wszyscy Aniołowie  
Tobie, Moce i Niebiosą,  
Cheruby, Serafinowie  
ślą wieczystej pieśni głosy.*

*Święty, Święty, nad świętymi  
Bóg zastępów, Król łaskawy  
Pełne niebo z kręgiem ziemi  
Majestatu Twojej sławy!*

### **Akty**

Najświętszy Boże Ojcie, Panie nieba i ziemi, który wszystko, co istnieje na ziemi i w niebie tak przedziwnie stworzyłeś, a tylko ludzi uczyniłeś na swój obraz i podobieństwo stwarzając w każdym człowieku duszę nieśmiertelną i obdarowałeś wielorakimi darami ducha.

Tobie, Panie i Boże nasz, składamy uwielbienie i dziękczynienie za dary nam udzielone, nade wszystko za dar rozumu, wolnej woli, dzięki którym człowiek może Ciebie poznawać i miłować.

Dziękujemy Ci, Boże Ojcie ludów i całego stworzenia, że w dwudziestym wieku objawiłeś swoją dobroć i łaskawość w osobie pokornego Twego Sługi Pio Forgione, którego obdarowałeś wielorakimi darami natury i łaski. Wraz z nim, z Aniołami i Świętymi, wyznajemy, że jesteś jedynym Bogiem, dawcą życia i Ciebie błagamy o zmiłowanie:

*(z suplikacji)*

Święty Boże, Święty Mocny, Święty a Nieśmiertelny Zmiłuj się nad nami!

*(3 razy)*

Obrazie Boga niewidzialnego, Pierworodny wśród wszelkiego stworzenia, Panie Jezu Chryste, Boże nasz i Zbawicielu: Wyznajemy, że w pełni czasu przyjąłeś ciało z Maryi Dziewicy i naszą ludzką naturę, aby w tajemnicy Wcielenia i Odkupienia wynieść naszą ludzką naturę do niebywałej godności synów Bożych, byśmy za łaską Twoją stawali się świętymi przed obliczem Boga Ojca, dla którego wszystko żyje.

Świadom tego powołania i przeznaczenia do uczestnictwa w życiu i chwale synów Bożych Twój sługa - Ojciec Pio nieustannie rozważał tajemnice Twego życia i wytrwale dążył do świętości. Za jego przyczyną i wstawiennictwem wspomagaj nas, wszystkich ochrzczonych w Twoje

imię w dążeniu do świętości życia przez upodobnianie się do Ciebie, Jezu Chryste:

Śpiew: *Chrystus Wodzem, Chrystus Królem, Chrystus, Chrystus Władca nam!*

(3 razy)

Boże, Duchu świętości, łaski i życia, Tobie składamy nasze uwielbienie za światło wiary, nadziei i miłości udzielane ludziom przez wieki i pokolenia: dzięki Twemu wszechmocnemu działaniu Jezus Chrystus, Jednorodzony Syn Ojca, stał się człowiekiem przyjmując Ciało z Maryi Dziewicy. Przez Twoje zstąpienie na uczniów w Wieczerniku w dniu Pięćdziesiątnicy objawił się Kościół jako wspólnota wierzących, ogłaszająca wielkie dzieła Boże stworzenia i odkupienia. Twoją mocą kapłani konsekrują chleb i wino, które staje się Ciałem i Krwią Chrystusa. Twoją mocą głoszona jest Ewangelia jako żywe Boże Słowo i sprawuje Kościół święte sakramenty.

Przez włożenie rąk biskupa, następcy Apostołów, Ojciec Pio został obdarowany niezwykle cennymi charyzmatami i szczególną łaską, o Duchu Święty, i tak wielu doprowadził do nawrócenia i skierował na drogi świętości życia chrześcijańskiego. Wraz z Ojcem Pio Ciebie, Duchu Święty, uwielbiamy i prosimy:

*Oblicze wyrwij Twe  
na dziełach naszych rąk,  
cierń pychy wyrwij z serc,  
niech kornie służą Ci.*

*albo:*

*Przyjdź, Duchu Święty, ja pragnę.  
O to dziś błagam Cię.  
Przyjdź w swojej mocy i sile,  
radością napełnij mnie!*

### **Słowa Ewangelii według św. Mateusza (Mt 5, 1-16)**

Jezus, widząc tłumy, wyszedł na górę. A gdy usiadł, przystąpili do Niego Jego uczniowie. Wtedy otworzył swoje usta i nauczał ich tymi słowami:

Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie. Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni.

Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadają ziemię.

Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni. Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią. Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą. Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi.

Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.

Błogosławieni jesteście, gdy ludzie wam urągają i prześladują was, i gdy z mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe na was. Cieszcie się i radujcie, albowiem wasza nagroda wielka jest w niebie. Tak bowiem prześladowali proroków, którzy byli przed wami.

Wy jesteście solą ziemi. Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi. Wy jesteście światłem świata. Nie może się ukryć miasto położone na górze. Nie zapala się też światła i nie stawia pod korcem, ale na świeczniku, aby świeciło wszystkim, którzy są w domu. Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie.

### **Oto słowo Pańskie**

#### **ROZWAŻANIE**

Stwierdzają to zgodnie wszyscy myślący ludzie: człowiek w wielorakich formach życia, jakie posiada, przeżywa proces rozwoju i odkrywa nurtujące jego wnętrze pragnienia. Ci, którzy wierzą w Boga, przyjmują w sercu Jego słowo mają konkretne odniesienie dla kształtowania osobistego życia duchowego. Jest nim Osoba Jezusa Chrystusa, którego gdy nadeszła pełnia czasu Bóg Ojciec posłał na świat jako Zbawiciela. I gdy człowiek, zaczyna rozeznawać swoje życie i stawiać pytania o swoje miejsce w świecie, o sposób życia, kim powinien być, do czego jest powołany i przeznaczony tylko w spotkaniu z Jezusem może znaleźć odpowiedź na te pytania. Jezus jest „obrazem Boga niewidzialnego i pierworodnym wobec każdego stworzenia” (*Kol 1, 15*). W Nim poznajemy prawdę, że każdy człowiek jest wybrany i wezwany do świętości - aż po osiągnięcie niebywalej i wręcz niewyobrażalnej godności - bez różnicy płci i pochodzenia - synów Bożych (*por. Ef 1, 3nn*)

Kościół naszych czasów przypomina, że wszyscy wierni, tworzący go od chwili przyjęcia chrztu świętego „w jakiegokolwiek żyją sytuacji życiowej czy stanie są wezwani do świętości doskonałej, jak i sam Ojciec niebieski doskonały jest” (*por. KK 11*). To „stawanie się” świętym wyraża się w przyoblekaniu się w Jezusa Chrystusa, w życiu według Ducha Świętego (*por. Rz 6, 22, Ga 5, 22*), w naśladowaniu Chrystusa w swoim

życiowym stanie i powołaniu, w przyjmowaniu i życiu według ducha Błogosławieństw (*por. Christifideles laici nr 16-17*).

Dążenie do świętości jest koniecznym wymogiem istnienia w nas życia chrześcijańskiego: potwierdzeniem istnienia w nas nowego życia otrzymanego podczas chrztu świętego i wyrazem godności ludzkiej; nie tylko nazywamy się, ale jesteśmy dziećmi Bożymi! Jest to zarazem warunek apostołskiej misji Kościoła: głoszenia, ale i wszczepienia naszych braci i sióstr w osobę Chrystusa.

Wymowne i znaczące są tu znane przypowieści o zaproszeniu robotników do *winnicy* (*por. Mt 20, 1 nn*) - o krzewie winnym i latorośli (*por. J 15, 1 nn*). Przykładem, ilustracją bardzo wymowną i zobowiązującą są święci Kościoła. Niektórych z nich Kościół wyniósł do chwały ołtarzy, potwierdził ich świętość i przykładność życia. Są oni, jak czytamy w Księdze Apokalipsy, przed tronem Boga, a pochodzą ze wszystkich pokoleń, ludów i języków. Odziani w szaty białe wielbią Boga za otrzymane zbawienie w Jezusie Chrystusie, uwielbiają Go w dzień i w nocy.

Za dni swego doczesnego życia doświadczyli wielkiego ucisku i prześladowania, swoje szaty optukali we krwi Baranka i je wybielili. Gdy jednak przeszli przez bramę wieczności zostali uznani za godnych; Bóg wszechmocny otarł z ich oczu wszelką łzę i tak otrzymali zapłatę *sprawiedliwości* (*por. Ap 7, 9 nn*).

Ojciec Pio Forgione za dni swego życia doświadczył tego wszystkiego. Od początku życia towarzyszyły mu niezwykle przeżycia, które wytyczały mu drogę cierpienia i zmagania z mocami ciemności, niezwykle zjawiska, przeżycia mistyczne. To wszystko było dlań wielką łaską i wezwaniem do odpowiedzi. Od dzieciennych lat, od pierwszych przeżyć mistycznych i objawień, rozpałało go gorące pragnienie odczuwania obecności Jezusa, udziału w Jego misji zbawczej, odpowiedzi na łaskę powołania.

W 1922 r. pisał do swej penitentki Niny Campanile: „W swoim wnętrzu stale słyszę głos, który wciąż mi powtarza: Uświęć się i uświęćaj innych. Módl się ze mną, abym był coraz godniejszym synem św. Franciszka, abym wzrastał w gorliwości i bym stał się doskonałym kapucynem”.

To był program życia, który inspirował go w gorliwości i w dążeniu do świętości. Uważał, że w tym dążeniu podstawowe znaczenie mają takie cnoty jak pokora i miłość:

„Są one głównymi podporami tego wielkiego budynku. Od nich zależy cała reszta. Należy mocno trzymać się tych dwóch cnót. Jedna z

nich jest najniższa, druga najwyższa. Utrzymanie całości budynku zależy od fundamentu i od dachu. Jeśli więc serce jest zawsze skierowane ku ćwiczeniu w tych dwóch cnotach, to później nie napotyka w ćwiczeniu się w innych. One są matkami cnoty, a cnoty podążają za nimi tak jak kurczęta idą za kwokami" (*por. Ep I, 1139*).

Tak więc pokora i miłość jest tajemnicą świętości życia Ojca Pio. Pokora to cierpliwe znoszenie przeciwności (ileż ich było w życiu Ojca Pio: oskarżenia, absurdalne zarzuty, niezrozumienia towarzyszyły jego życiu i misji, i w tym wszystkim zachował opanowanie, a nawet humor oraz miłość: jej wyrazem było bezgraniczne oddanie się Bogu na drodze życiowego powołania zakonnego i kapłańskiego, w modlitwie do Boga i przyjęciu woli Bożej). A cóż powiedzieć o wielkiej miłości do człowieka z prześladowcami i oszczercami włącznie, miłości do najbardziej potrzebujących, do grzeszników, do ubogich i do chorych?

Kościół w ogłoszonym dekrete uznał Ojca Pio za „najgodniejszego syna duchownego św. Franciszka” i określił go jako „rozpalonego miłością Boga i bliźniego, żyjącego w pełni powołaniem brata mniejszego kapucyna i przyczyniającego się do zbawienia ludzi”. Swoją świętość kształtował przez posługę kapłańską przy ołtarzu i w konfesjonale. Pełnia jego duchowości ukazywała się - jak to zauważono w dekrete o heroiczności cnót - w czasie odprawiania Mszy św.

Ci, którzy w niej uczestniczyli Widzieli na własne oczy jak człowiek może być oddany Bogu i odpowiedzieć na miłość Boga, który w Chrystusie daje się cały człowiekowi.

Błogosławiony Ojciec Pio wyznał kiedyś w liście do Rafaeliny Cerase, że pragnie całym sercem za dni życia doczesnego służyć Bogu, także i wtedy, gdy Opatrzność Boża zechce wystawiać go na próbę i doświadczenia, chce odważnie i wytrwale dźwigać krzyż, służyć Panu, a w życiu wiecznym wysławiać Boga wraz z całym dworem niebieskim (*por. III Ep. 522, 17.08.1918*).

To pragnienie realizował w całym życiu doczesnym, do ostatniego tchnienia. A dziś? Jest w chwale Bożej, wielbi Boga wraz z całym dworem niebieskim. Niech On przyczynia się za nami, byśmy wpatrzeni w jego przykład życia, byśmy ubogaceni jego wstawiennictwem każdego dnia kształtowali nasze życie na fundamencie pokory i miłości, byśmy wzrastali w łasce Bożej i stawali się świętymi.

*chwila ciszy*

***Modlitwy wstawiennicze***

Wszzechmogącemu i Najświętszemu Bogu, dawcy wszelkiego dobra i łaski za przyczyną Ojca Pio i wszystkich Świętych nieba przedstawmy teraz nasze modlitwy dziękczynienia i prośby:

**a) Intencje dziękczynne**

- za ukazaną w objawieniu Bożym drogę świętości,
- za dar świętości życia i wstawiennictwo Świętych Kościoła,
- za powołanych do szczególnej świętości w życiu konsekrowanym,
- za heroiczne przykłady świętości męczenników i wyznawców,
- za świętość życia biskupów i kapłanów, - za przykłady świętości życia małżonków, - za postawę świętości dzieci i młodzieży,
- za uświęconych w życiu dziewiczym i samotnym,
- za świadectwo świętości życia Ojca Pio,
- za wszystkie łaski otrzymane przez wstawiennictwo Ojca Pio i naszych świętych patronów.

(następnie intencje dziękczynne wiernych, złożone od ostatniego nabożeństwa).

**b) intencje błagalne**

- o pragnienie i dążenie do świętości życia ludzi wierzących,
- o pełne naśladowanie Pana Jezusa zgodnie z życiowym powołaniem,
- o pielęgnowanie cnót wiary, nadziei i miłości,
- o właściwe odczytania wezwania do świętości,
- aby wszyscy wierzący szukali nade wszystko królestwa Bożego,
- aby naszemu życiu towarzyszyła opieka Boża,
- o szczególne łaski i wstawiennictwo Błogosławionego Ojca Pio,
- we wszystkich intencjach Ojca Świętego, biskupów i kapłanów,
- o wzrost wiary w życie wieczne,
- o wieczne zbawienie dla konających,
- o miłosierdzie Boże dla wszystkich wiernych zmarłych.

*(następnie na nabożeństwie wspólnym dodaje się aktualne intencje wiernych)*

**Modlitwa końcowa**

Boże, nasz Ojczy, Źródło łaski i Dawco Świętości, który w osobie Twego pokornego sługi Pio Forgione, kapłana stygmatyka, ukazałeś światu dwudziestego stulecia chrześcijaństwa wspaniałą obraz Ukrzyżowanego Zbawiciela, człowieka we wszystkim poddanego Twojej woli i żyjącego pragnieniem stawania się świętym. Wraz z nim uwielbiamy Cię i składamy dziękczynienie Tobie, Boże, nieskończenie Święty, który go wybrałeś i powołałeś, aby przez pracę nad sobą swe życie ukształtował

według Twojej woli i by zjednoczony ze Zbawicielem Jezusem Chrystusem przez posługę kapłańską przyczyniał się do uświęcenia niezliczonej rzeszy ludzi.

Twój wierny i pokorny sługa Pio Forgione przez wytrwałą modlitwę za braci i siostry, którzy „przebywają na wygnaniu”, przez ofiarowanie cierpień i przeciwności życia, przez sprawowanie sakramentu pokuty i Eucharystii, przez składanie siebie samego w łączności ze Zbawicielem, aby każdy człowiek został wyzwolony z grzechu i stał się świętym, a po życiu doczesnym mógł wziąć w posiadanie Królestwo miłości i sprawiedliwości, przygotowane od założenia świata, oglądać Twoją, Boże, chwałę i wraz ze Świętymi nieba uczestniczyć po wieczne czasy w uszczęśliwiającym życiu i chwale: przyjmij, o Najświętszy Boże nasz, modlitwę, jaką dzisiaj do Ciebie zanosimy za przyczyną Twego oddanego Ci sługi. Spraw, byśmy jak on pragnęli świętości, uświęcali własne życie i przyczyniali się do wzrostu świętości Kościoła. Tobie, Boże Święty, niech będzie cześć, chwała i uwielbienie przez wszystkie wieki wieków. Amen.

(Błogosławieństwo i ucałowanie *relikwii O. Pio*)

**W.** Pan z wami.

**O.** I z duchem twoim.

**W.** Niech was błogosławi Bóg Wszechmogący: Ojciec, Syn i Duch święty.

**O.** Amen

*„Cóż Ci, Jezu, damy za twych łask strumienie... „*

**Wieczorem o godz. 21.00** razem z Ojcem Pio przeżywamy czuwanie polecając się szczególnej opiece *Maryi Matce Chrystusa i patronce zakonu Franciszkańskiego, w którym kształtował swoją duchowość Ojciec Pio z Pietrelciny.*

## **APEL JASNOGÓRSKI Z Ojcem Pio**

(śpiew) **Maryjo Królowo Polski .....**

**rozważanie** czyta osoba najlepiej do tego przygotowana –  
dobrze by było, by tą osobą był **Ojciec rodziny**.

**„Swoim nauczaniem i przykładem Ojciec Pio zaprasza nas do modlitwy.**

Dziecięca miłość do Maryi, Matki Bożej, jest znamioną cechą całej duchowości kapłańskiej i zakonnej błogosławionego Ojca Pio z Pietrelciny.

Można pokusić się o stwierdzenie, że w nagrodę za tę miłość, Niepokalana Dziewica z Nazaretu wyjednała swemu duchowemu synowi łaskę zaliczenia go w poczet Świętych Kościoła właśnie w miesiącu Jej poświęconym, tj. w maju; bowiem data beatyfikacji Stygmatyka z Pietrelciny przypadła na dzień 2 maja 1999 r.

**Dziecięca miłość Ojca Pio do Matki Bożej** rodziła się i dojrzewała w przestrzeni i w czasie pomiędzy rodzinną Pietrelciną, a kapucyńskim klasztorem w San Giovanni Rotondo.

Już jako maty chłopiec przez długie modlitwy i częsty różaniec wyrażał swoje przywiązanie i miłość do Maryi, która **w figurze Madonny Zwycięskiej była czczona w jego rodzinnej parafii**. Już od piątego roku życia Maryja towarzyszyła mu w widzeniach, prowadziła go drogą wiary do Jezusa i bronili przed złymi duchami. W listach do swoich kierowników duchowych Ojciec Pio zapewniał, że od dzieciństwa często widział Matkę Bożą, która z nim rozmawiała i pocieszała go. Był głęboko przekonany, że wszyscy ludzie w podobny sposób doświadczają takiej bliskości z Maryją.

Pewnego razu, z charakterystyczną dla siebie prostotą, Ojciec Pio zapytał ojca Agostino: **"Czy nie**

**widzisz Matki Bożej?"** Na co otrzymał negatywną odpowiedź swojego kierownika duchowego. Nie dowierzając temu, co usłyszał, dodał: "Mówisz tak przez święta pokorę". Wkrótce przekonał się, że współbrat nie kłamał, i że taka bliska zażyłość z Matką Jezusa jest darem łaski.

Kiedy w 1916 r. Ojciec Pio na stałe osiadł w klasztorze w San Giovanni Rotondo usytuowanym na zboczu góry Gargano, otrzymał celę zakonną z numerem 5, nad którą widniał napis – sentencja św. Bernarda z Clairvaux:

**Maryjo, Ty jesteś całą podstawą mojej nadziei.**

Rzeczywiście, przez przeszło pięćdziesiąt lat przyszło mu w tym klasztorze całą swoją nadzieję pokładać w Maryi, która bronili go przed atakami złych ludzi, wspierali w dziełach miłosierdzia, leczyli w chorobie, pomagała w kapłańskiej posłudze i wreszcie towarzyszyła umieraniu.

Nie tylko napis nad drzwiami przypominał Ojcu Pio o miłości do Maryi, ale także Jej, pochodzący z 1616 r., obraz w klasztornej kościółku, w którym czczono Ją jako Matkę Bożą Łaskawą. Istotnie byli Ona łaskawa, nie tylko dla swojego duchowego syna, ale także dla wszystkich, których on Jej poleca) w modlitwach. Zachęca) również, by wszyscy

inni, tak jak on, nieustannie trwali w błaganiach przed Maryją: Trwajmy ze stałością i uporczywością, a Matka Boża nie pozostanie głucha na modlitwy swoich dzieci... „jeśli będziemy trwać, To Matka Miłosierdzia nakłoni Serce Swoje ku naszym modlitwom i wzdychaniom...

**Trzeba przyznać, że życie Stygmatyka z góry Gargano było przesyczone modlitwą, co więcej, na wzór świętego Franciszka, Ojciec Pio nie tylko się modlił, lecz stał się modlitwą. Najbardziej przez niego ulubiony był właśnie Różaniec, bo, jak twierdził, jest on Ewangelią Matki Bożej, Jej brewiarzem, Jej Eucharystią, gdyż przez Różaniec Maryja przekazuje nam samą siebie: swoje życie, swoje dzieło, zaszczyty, zasługi i łaskę. Czyni to w piętnastu tajemnicach i chce, abyśmy je rozważali. Nie dziwi zatem fakt, iż odmawiał go dniem i nocą czterdzieści, a czasem i pięćdziesiąt razy na dobę.**

Ojciec Pio uczył, że Różaniec to potężna broń, by zwyciężyć szatana, pokonać pokusy, zdobyć serce Pana Boga, otrzymać łaski od Matki Bożej, co więcej, Różaniec jest syntezą naszej wiary, podtrzymaniem naszej nadziei, wybuchem naszej miłości. Nawet w ostatnich poleceniach przed śmiercią, niczym testament, pozostawił nam słowa apelu, które wyrażają jego miłość do Matki Bożej i Różańca: Kochajcie Matkę Najświętszą i czyńcie wszystko, by Ją kochano. Zawsze odmawiajcie Różaniec.

**W klasztorze w San Giovanni Rotondo stoi figura Matki Bożej Fatimskiej** - kolejny dowód niezwykłej miłości, jaka łączyła naszego Stygmatyka z Najświętszą Maryją Panną. Figura ta przypomina o cudzie, którego doświadczył Ojciec Pio za wstawiennictwem swej Niebieskiej Matki.

Miało to miejsce w roku 1959, kiedy podczas przygotowywania wiernych do peregrynacji figury Matki Bożej Fatimskiej, Ojciec Pio ciężko się rozchorował, tak, że nawet nie mógł odprawiać Mszy św. Kiedy dobiegły końca uroczystości związane z przybyciem figury Matki Bożej do San Giovanni Rotondo i przewożący ją helikopter uniósł się w górę okrążając klasztor, Ojciec Pio widząc, że Matka Boża odlatuje nie uzdrowiwszy go, ze łzami w oczach zawołał:

**"Matko moja! Przyjechałaś do Italii i przywiozłaś mi ten problem, Przyjechałaś do San Giovanni Rotondo i zastałaś mnie nadal chorego, teraz odlatujesz i pozostawiasz mnie w tym stanie, nie udzielając mi nawet swego błogosławieństwa!"**

W jednym momencie zakonnik poczuł się lepiej, mógł wstać i chodzić. W ten sposób Maryja odwdzieczyła się swemu duchowemu synowi za jego wierność, ufność i dziecięcą miłość.

**Ta synowska przyjaźń, która łączyła Ojca Pio z Matką Bożą, umacniała się przez nieustanną pamięć, modlitwę i wdzięczność, nie**

znikające z jego kapłańskiego serca i codziennego życia. Maryja towarzyszyła swojemu duchowemu synowi podczas całego jego dnia: czy to na klasztornych schodach, gdy odmawiał różaniec; czy w chórze zakonnym, gdy klęczał zatopiony w modlitwie; czy przy ołtarzu, gdy sprawował Najświętszą Ofiarę, a nawet w jego zakonnej celi.

**Pewnego razu, dwaj współbracia Ojca Pio**, żartując sobie nieco, zapytali go: **"Ojczy, powiedz nam prawdę, czy Matka Boża jest teraz w twoim pokoju?"**

Popatrzył na nich zdziwiony i zaraz odparł z uśmiechem: "Jacy jesteście głupi! Powinniście to pytanie postawić inaczej i zapytać, czy Ona kiedykolwiek opuściła mój pokój".

W jednym ze swoich listów Ojciec Pio napisał, że Maryja nie opuszcza go nawet podczas sprawowania Mszy św.: „jak ta uboga Mateńka pragnie dla mnie dobra, doświadczam tego i teraz, w tym miesiącu (tj. maju). Oto z jaką dobrocią towarzyszyła mi w drodze do oparza tego ranka! Wydaje mi się, że Ona nie myślała o niczym innym, tylko o tym, aby moje serce napęlić świętymi uczuciami (*Epistolario I, s. 276*).

Obecność Maryi, tak wyraźna w ciągu całego życia Stygmatyka z San Giovanni Rotondo, była dozgonna. Kiedy bowiem zbliżał się kres jego ziemskiej pielgrzymki, **wieczorem 22 września 1968 r., po raz ostatni odmówił swoje różańce, a o godzinie 2.30 po północy, ze słowami: Jezus, Maryja! na ustach i różańcem w ręku, zasnął w ramionach Matki Bożej.**

Co mógłby nam dziś powiedzieć Ojciec Pio o swej dziecięcej miłości do Niepokalanej Dziewicy z Nazaretu?

Do czego by nas zaprosił? Myślę, że wciąż aktualnym pozostanie wołanie, które w pełni wyraża jego synowskie uczucia miłości względem naszej Niebieskiej Matki i jest jego apelem do nas, ludzi nowego już pokolenia, chrześcijan przełomu XX i XXI wieku:

**Tak bym chciał mieć bardzo mocny głos, aby nim wezwać wszystkich grzeszników świata, aby kochali Maryję Dziewicę! To jednak przekracza moje możliwości.** Prosiłem więc mojego kochanego Anioła Stróża, by on był łaskaw za mnie wypełnić to zadanie... Chciałbym latać i zapraszać wszystkie stworzenia, by kochały, Jezusa i kochały Maryję (*Epistolario I, s. 277*). *O. Błażej Strzechmiński OFM Cap*

**Rozważamy .... tajemnicę różańca z części .....**

**Ojczy nasz.... 10 Zdrowaś Mario.... Chwała Ojcu.... O mój Jezu....**

## **LITANIA LORETAŃSKA**

Kyrie, elejson, Chryste, elejson,

Chryste, usłysz nas, Chryste, wysłuchaj nas.  
Ojczye z nieba, Boże, **zmiłuj się z nami.**  
Synu, Odkupicielu świata, Boże, zmiłuj się z nami.  
Duchu Święty, Boże, zmiłuj się z nami.  
Święta Trójco, Jedyny Boże, zmiłuj się z nami.  
Święta Maryjo, **módl się za nami.**  
Święta Boża Rodzicielko,  
Święta Panno nad pannami,  
Matko Chrystusowa,  
Matko Kościoła,  
Matko łaski Bożej,  
Matko nieskalana,  
Matko najczystsza,  
Matko dziewicza,  
Matko nienaruszona,  
Matko najmilsza,  
Matko przedziwna,  
Matko dobrej rady,  
Matko Stworzyciela,  
Matko Zbawiciela  
Panno roztropna,  
Panno czcigodna,  
Panno wślawiona,  
Panno można,  
Panno łaskawa,  
Panno wierna,  
Zwierciadło sprawiedliwości,  
Stolico mądrości,  
Przyczyno naszej radości,  
Przybytku Ducha Świętego,  
Przybytku chwalebny,  
Przybytku sławny pobożności,  
Rózo duchowna,  
Wieżo Dawidowa,  
Wieżo z kości słoniowej,  
Domie złoty,  
Arko przymierza,  
Bramo Niebieska,  
Gwiazdo zaranna,  
Uzdrowienie chorych,  
Ucieczko grzesznych,  
Pocieszycielko strapionych,  
Wspomożenie wiernych,

Królowo Aniołów,  
 Królowo Patriarchów,  
 Królowo Proroków,  
 Królowo Apostołów,  
 Królowo Męczenników,  
 Królowo Wyznawców,  
 Królowo Dziewic,  
 Królowo wszystkich Świętych,  
 Królowo bez zmyy pierwrodnej poczęta,  
 Królowo wniebowzięta,  
 Królowo różańca świętego,  
 Królowo rodzin,  
 Królowo pokoju,  
 Królowo Zakonu Serafickiego,  
 Królowo Polski,  
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, **przepuść nam, Panie.**  
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, **wysłuchaj nas, Panie.**  
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, **zmiłuj się nad nami**

**P.** Módl się za nami święta Boża Rodzicielko

**W.** Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych

**Módlmy się;** Prosimy Cię, Panie Boże dozwól nam, sługom Twoim, cieszyć się trwałym zdrowiem duszy i ciała, a za przyczyną Najświętszej Maryi zawsze Dziewicy, racz nas uwolnić od doczesnych utrapień i obdarzyć wieczną radością. Przez Chrystusa Pana naszego. AMEN.

**Pod Twoją obronę** uciekamy się .....

### **MODLITWY DO MATKI BOŻEJ ŁASKAWEJ Z SAN GIOVANNI ROTONDO**

*zalecane przez O. Pio*

**O skarbnico niebieska wszystkich łask,** Matko Boga i Matko moja, Maryjo! Ty jesteś Córką Ojca Przedwiecznego i masz przystęp do Jego mocy i potęgi. Ulituj się nad moją duszą i wyjednaj te łaski, o które tak gorąco proszę...  
 Zdrowaś Maryjo...

**O Szafarko najlitościwsza łask Bożych,** Najświętsza Maryjo Dziewico! Ty jesteś Matką Przedwiecznego Słowa Wcielonego, które Cię ukoronowało swą niezgłębioną Mądrością, wejrzyj na wielkość mego cierpienia i wyjednaj u tronu Bożego tę łaskę, której tak potrzebuję...

Zdrowaś Maryjo...

**O najukochańsza Szafarko Łask Bożych**, Oblubienico Niepokalana Przedwiecznego Ducha Świętego, Najświętsza Dziewico Maryjo, Tyś otrzymała od Boga ten dar, że swym litościwym sercem z taką miłością obejmujesz nieszczęścia ludzkie, że nie możesz powstrzymać się od pocieszania uciśnionych; okaż swoje współczucie dla utrapień mej duszy i ciała, i wyjednaj u Pana, od którego wszelkie dobro pochodzi tę łaskę, której tak oczekuję ufając całkowicie Twojej macierzyńskiej dobroci...

Zdrowaś Maryjo...

**O Matko moja**, Skarbnico łask, Ucieczko biednych grzeszników, Pocieszycielko strapionych, Nadziejo tych, którzy rozpaczają i potężna Wspomożycielko chrześcijan. W Tobie całą moją ufność pokładam z całą pewnością, że otrzymasz od Jezusa łaskę, której tak usilnie pragnę, o ile będzie ona pożyteczna dla mojej duszy. Amen.

**Witaj Królowo...**

Na koniec, przed błogosławieństwem, zachęta Ojca Pio skierowana do Ojca Augustyna – jego kierownika duchowego. My zaś weźmy ją sobie do serca:

**„Wyśpiewuj codziennie chwałę Pana Boga i Maryi i módl się do dobrego Jezusa i naszej Niebiańskiej matki.....”**

*Zakończenie*

**Niech nas i nasze rodziny błogosławi Bóg Wszechmogący + Ojciec i Syn i Duch święty.  
Amen.**

***Wspólne spotkanie  
GRUPY MODLITWY***

Na salce katechetyczne

### **MODLITWA rozpoczynająca spotkanie**

*Wypada podkreślić, że nie rozpoczynamy spotkania jeśli nie nastąpi choć pół minuty absolutnego milczenia.*

**WSZYSCY STOIMY** - modlitwę wstępną też odmawiamy na stojąco! (jedna osoba zapala świecę i w tym momencie wypowiada słowa):

#### **Światło Chrystusa.**

(kapłan lub osoba prowadząca spotkanie):

**Módlmy się.** (chwila ciszy)

**Ojciec Niebieski, który pozwalasz człowiekowi, by pielgrzymując przez ziemię doświadczał Twojej obecności w swoim myśleniu i działaniu, spraw, aby to nasze dzisiejsze spotkanie, było dla nas znakiem Twojej obecności wśród ludzi. Dozwól nam radośnie przeżywać chwile spotkania z Tobą i naszymi braćmi, którzy oczekują wsparcia modlitewnego z naszej strony.**

**Niech nasze spotkanie stanie się dla nas czasem pogłębienia wzajemnej naszej więzi i wspomóż nas w podejmowaniu działań w służbie potrzebującego człowieka.**

**Dozwól również, by Ojciec Pio, którego uczyniliśmy wzorem naszego postępowania był naszym orędownikiem u Ciebie. Przez Chrystusa pana naszego. AMEN.**

**Módlmy się:**

*(tutaj wymieniamy intencje modlitwy: o zdrowie dla.....; o nawrócenie.....; o łaskę wytrwania w cierpieniu dla.....; o szczęśliwą operację dla.....; - wymieniamy konkretne intencje modlitwy w intencji konkretnych osób - intencje mogą wymieniać uczestnicy spotkania - także goście spotkania)*

*(dziesiątek różańca - można wykorzystać rozważanie wstępne do dziesiątka różańca.*

**Ojciec nasz....., Zdrowaś Mario (x10)....., Chwała Ojcu.... - O mój Jezus....**

**Pod Twoją obronę.....**

*Dalsza część spotkania już na siedząco.*

*W tym momencie możemy rozpocząć katechezę - materiały dostępne na stronie internetowej, lub refleksję godziny biblijnej .*

*W przypadku godziny biblijnej uczestnicy spotkania powinni mieć przed sobą Pismo Święte, lub przynajmniej skopiowany tekst ze wzorem refleksji biblijnej i wypisanymi cytatami.*

*Po katechezie, dyskusji powinien znaleźć się czas na rozmowę przy herbacie, kawie i ciastkach. Jest to okazja do omówienia ważnych spraw związanych z organizacją grupy. Wypada omówić sprawy finansowe, wspomnieć osoby potrzebujące opieki (nie obmowa, ale rzeczywiste zatroskanie z propozycją konkretnej formy pomocy. Trzeba zastanowić się jak mobilizować innych do włączenia się w Grupę.*

*Jak wyglądają sprawy pomocy w organizowaniu wyjazdu na pielgrzymki do sanktuariów w Polsce, do San Giovanni Rotondo. termin i temat następnego spotkania .*

*Pod koniec spotkania podajemy:*

- *intencje modlitewne dla wszystkich (można dać na kartkach - lub niech obecni zapiszą sobie)*
- *kto przygotowuje stronę gospodarczą  
warto wspomnieć o kosztach przygotowania herbaty i kawy - by jedna osoba nie finansowała.*

## **MODLITWA kończąca spotkanie**

**Oczywiście NA STOJĄCO**

*Gdy na początku nie odmawialiśmy dziesiątka różańca, możemy podając intencje, o których przypomnieli sobie uczestnicy spotkania odmówić koronkę do Miłosierdzia Bożego - każdy dziesiątek kto inny.*

*Możemy również odmówić Koronkę do Serca Jezusowego odmawianą przez Ojca Pio.*

**Módlmy się. (chwila ciszy)**

**Boże, który świętego Pio, kapłana, w przedziwny sposób obdarzyłeś łaską uczestnictwa w Męce Twojego Syna, + spraw za jego wstawiennictwem, \* abyśmy w chwili śmierci upodobnili się do Jezusa i osiągnęli chwałę zmartwychwstania. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, + który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, \* Bóg przez wszystkie wieki wieków.....**

*Jeśli jest kapłan:*

**Pan z Wami....**

**Niech nas błogosławi Bóg Wszechmogący + Ojciec i Syn i Duch święty....**

**Idźmy w Pokoju Chrystusa.....**

*Jeśli nie ma kapłana prowadzący mówi:*

**Błogosławmy Panu**

.... Bogu niech będą dzięki

**UWAGA!**

*Staramy się nie mnożyć różnego rodzaju prywatnych modlitewek i nie dopuszczamy do przynoszenia na spotkania prywatnych objawień.*

## **LITURGIA MSZY ŚW. O Ojcu Pio**

*Tekst włoski został zatwierdzony przez Świętą Kongregację Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów dnia 9 VI 1999 r., Prot. N. 887/02/ L.*

23 września

## ŚW. PIO Z PIETRELCINY, KAPŁANA

### **Wspomnienie obowiązkowe**

*Pio, Francesco Forgione, urodził się 25 maja 1887 r. w Pietrelcina, w diecezji Benevento. Do Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów wstąpił 6 stycznia 1903 r. jako kandydat na kapłana. Święcenia kapłańskie przyjął 10 sierpnia 1910 r. w katedrze w Benevento. Dnia 28 lipca 1916 r. przybył do klasztoru w San Giovanni Rotondo położonego u wzgórza Gargano, gdzie z małymi przerwami, przebywał aż do śmierci, to jest do 23 września 1968 r. W piątek 20 września 1918 r. w chórze starego kościółka, podczas modlitwy przed Ukrzyżowanym, otrzymał stygmaty, które otwarte i krwawiące, nosił przez pół wieku. Zorganizował "Grupy modlitwy" i przyczynił się do powstania nowoczesnego szpitala, któremu nadał nazwę "Dom ulgi w cierpieniu". Papież Jan Paweł II dnia 2 maja 1999 r. zaliczył go do grona Świętych, natomiast 16 czerwca 2002 do grona świętych. Święty Pio pozostawił piękne świadectwo umiłowania Eucharystii, której był wiernym i pokornym sługą. Zasłynął jako wytrwały kierownik dusz. W posłudze jednania ludzi z Bogiem odznaczał się wytrwałością i wielkim umiłowaniem "braci będących na wygnaniu".*

### **ANTYFONA NA WEJŚCIE (Ga 6,14)**

Co do mnie, nie daj Boże, \* bym się miał chlubić z czego innego, \* jak tylko z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa, dzięki któremu świat stał się ukrzyżowany dla mnie, \* a ja dla świata.

### **KOLEKTA**

**Wszzechmogący Wieczny Boże, Ty świętego Ojca Pio, kapłana, obdarzyłeś szczególną łaską uczestnictwa w krzyżu Twojego Syna i przez jego posługę ukazałeś wspaniałość dzieła Twego miłosierdzia, + spraw za jego wstawiennictwem, \* abyśmy trwale włączeni w cierpienie Chrystusa, szczęśliwie mogli osiągnąć chwałę Zmartwychwstania.**

**Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, + który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, \* Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen.**

## **LITURGIA SŁOWA**

**PIERWSZE CZYTANIE** Jr 9, 22-23 - *Prawdziwa odwaga.*

### **Czytanie z Księgi proroka Jeremiasza**

To mówi Pan: Mędrzec niech się nie szczyli swą mądrością, siłacz niech się nie chełpi swą siłą, ani bogaty niech się nie przechwala swym bogactwem. Raczej chcąc się chlubić, niech się szczyli tym, że jest

roztrotny i że Mnie poznaje, iż jestem Jahwe, który okazuje łaskawość, praworządność i sprawiedliwość na ziemi - w tym to mam upodobanie - wyrocznia Pana.

**Oto słowo Boże.**

*PSALM RESPONSOJNY Ps 15 (16)*

**Refren: Tylko Ty, Panie, jesteś moim dobrem.**

Zachowaj mnie, Boże, bo chronię się do Ciebie, \*  
mówię do Pana: Tyś jest Panem moim.

Pan moim dziedzictwem i przeznaczeniem, \*  
to On mój los zabezpiecza.

**Refren: Tylko Ty, Panie, jesteś moim dobrem.**

Błogosławię Pana, który dał mi rozsądek, \*  
bo serce napomina mnie nawet nocą.

Zawsze stawiam sobie Pana przed oczy, \*  
On jest po mojej prawicy, nic mną nie zachwieje.

**Refren: Tylko Ty, Panie, jesteś moim dobrem.**

Ty ścieżkę życia mi ukazesz, \*

pełnię Twojej radości

i wieczną rozkosz \*

po Twojej prawicy.

**Refren: Tylko Ty, Panie, jesteś moim dobrem.**

*DRUGIE CZYTANIE Ga 6., 1.4-18*

*Ja na ciele swoim noszę blizny Jezusa*

**Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Galatów.**

Bracia: Co do mnie, nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa, dzięki któremu świat stał się ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata. Bo ani obrzezanie nic nie znaczy, ani nieobrzezanie, tylko nowe stworzenie. Na wszystkich tych, którzy się tej zasady trzymać będą, i na Izraela Bożego niech zstąpi pokój i miłosierdzie. Odtąd niech już nikt nie sprawia mi przykrości: przecież ja na ciele swoim noszę blizny, znamię przynależności do Jezusa. Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa niech będzie z duchem waszym, bracia! Amen.

**Oto słowo Boże.**

*ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ Por. Mt 11, 25*

Alleluja, Alleluja, Alleluja.  
 Wystawiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi,  
 że tajemnice królestwa objawiłeś prostaczkom.  
 Alleluja, Alleluja, Alleluja.

*EWANGELIA Mt 1, 25-30*

*Tajemnice królestwa objawione prostaczkom.*

**Słowa Ewangelii według świętego Mateusza.**

W owym czasie Jezus przemówił tymi słowami: Wystawiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom.

Tak, Ojcze, gdyż takie było Twoje upodobanie. Wszystko przekazał Mi Ojciec mój. Nikt też nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn, i ten, komu Syn zechce objawić.

Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie moje jarzmo na siebie i uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemię lekkie.

**Oto słowo Pańskie.**

*MODLITWA POWSZECHNA*

**Boże, Ojcze każdego człowieka, wspominając świętego Ojca Pio polecamy Tobie wszystkich, którzy z racji choroby i różnorakiego cierpienia są najbliżsi Twojemu Synowi, przyjmij zatem nasze modlitwy:**

1. Tobie polecamy papieża z rodu Polaków, Jana Pawła II, który z godnością znosi choroby i cierpienia swojego wieku. Wejrzyj na nas z niepokojem, przeżywających jego bóle i strapienia i wysłuchaj nasze prośby. *Ciebie prosimy...*
2. Wejrzyj miłosiernym sercem na nasze rodziny, chorych w naszych domach, cierpiących i oczekujących powrotu do zdrowia. Okaż im miłosierdzie i nas wysłuchaj. *Ciebie prosimy....*
3. Tak wielu w naszym otoczeniu jest samotnych i czujących się opuszczonymi, zerwij z ich serc i oczu pancierz uprzedzenia i dopomóż zobaczyć im życzliwość i serce u najbliższych z ich otoczenia. *Ciebie prosimy....*

4. Każda wspólnota, także i nasza, ma w swoim gronie ludzi cierpiących w cichości swojego serca. Przyjmij ich milcząco ofiarę i łaskawie wysłuchaj. *Ciebie prosimy...*

5. Przed naszymi oczyma stają też małżeństwa znoszące w pokorze i cichości serca brak ojcostwa i macierzyństwa. Ich Tobie polecamy. Dozwól im doznać radości bycia rodzicami. *Ciebie prosimy..*

6. Pragniemy także modlić się za tych, którzy cierpią w wyniku wypadków drogowych, bądź dla nich mocą i ocaleniem. *Ciebie prosimy....*

**Wszchemogący Boże przyjmij nasze modlitwy, które w pokorze serca, przez Twojego Syna zanosimy do Ciebie, Ojca każdego człowieka. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.**

#### *MODLITWA NAD DARAMI*

**Przyjmij, Panie, nasze dary we wspomnienie świętego Pio \* i spraw, by eucharystyczna ofiara, która głosi Twoją chwałę, wyjednana nam wieczne zbawienie. Przez Chrystusa, Pana naszego.**

#### *ANTYFONA NA KOMUNIE Mt 28,20*

**Pan mówi: Oto ja jestem z wami \* przez wszystkie dni, aż do skończenia świata.**

#### *MODLITWA PO KOMUNII*

**Boże, nasz Ojczy, który nakarmiłeś nas chlebem życia, \* spraw, byśmy idąc za przykładem świętego Pio \* uczcili Cię wierną służbą i z wytrwałą miłością poświęcali się dla dobra braci. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.**

#### ***Modlitwa Dziękczynienia Ojca Pio po Komunii świętej***

Pozostań ze mną, Panie, Twoja bowiem obecność jest mi konieczna.

Abym o Tobie nie zapominał. Ty wiesz, jak łatwo opuszczam Ciebie.

Pozostań ze mną, Panie, bo jestem słaby i potrzebuję Twojej mocy, abym tak często nie upadał.

Pozostań ze mną, Panie, bo Ty jesteś moim życiem, bo bez Ciebie po-

padam w zniechęcenie.

Pozostań ze mną, Panie, bo Ty jesteś moim światłem, bo bez Ciebie pograżam się w ciemności.

Pozostań ze mną, Panie, aby mi wskazywać Twoją wolę.

Pozostań ze mną, Panie, abym mógł słyszeć Twój głos i iść za Tobą.

Pozostań ze mną, Panie, bo bardzo pragnę Ciebie miłować i zawsze być z Tobą.

Pozostań ze mną, Panie, jeżeli chcesz, abym Ci dochował wierności.

Pozostań ze mną, Panie, albowiem moja dusza, choć tak biedna pragnie być dla Ciebie miejscem pociechy i gniazdem miłości.

Pozostań ze mną, Panie Jezu, albowiem ciemność zapada i dzień się już kończy... to znaczy, że życie mija, a zbliża się śmierć, sąd, wieczność, toteż muszę odzyskać siły, by w drodze nie ustać, stąd więc potrzebuję Ciebie.

Ciemność zapada i śmierć się zbliża. Lękam się mroków, pokus, oschłości, krzyży, cierpień, toteż tak bardzo pośród nocy i wygnania potrzeba mi Ciebie, Panie Jezu. Pozostań ze mną, Jezu, ponieważ pośród nocy tego życia, wśród zagrożeń potrzebuję Ciebie. Spraw, abym poznał Ciebie - tak jak Twoi uczniowie - przy łamaniu chleba, to znaczy w Komunii Eucharystycznej, aby była ona światłem rozpraszającym ciemności, wspierającą mnie siłą i jedyną radością mego serca.

Pozostań ze mną, Panie, ponieważ w godzinę śmierci chcę być z Tobą zjednoczony przez Komunię albo chociaż przez łaskę i miłość. Pozostań ze mną, Jezu. Nie proszę Cię o Boskie pociechy, bo na nie nie zasługuję, ale o dar Twojej obecności.

O tak! Bardzo Cię o to proszę!

Pozostań ze mną, Panie. Ciebie tylko szukam, Twojej miłości, Twojej łaski, Twojej woli, Twego Serca, Twego Ducha, bo Ciebie miłuję i nie pragnę innej nagrody niż większego miłowania Ciebie. Miłością mocną, praktyczną, z całego serca - na ziemi, aby potem zawsze i doskonale miłować Ciebie przez całą wieczność. Amen.

### ***Modlitwy do wyboru***

***Modlmy się:*** Chwalebny Ojciec Pio, wielka jest cześć, jakiej doznajesz w niebie. Trójca Przenajświętsza miłuje Cię jako wiernego sługę.

Spraw swoim orędownictwem, abyśmy wyznając prawdziwą wiarę uznawali wieczną chwałę Trójcy i wielbili Jedność Osób Boskich w potędze ich działania. Amen.

**Módlmy się:** Wejrzyj na nas, święty Ojciec Pio z wysokości Twojej chwały; spraw swoim wstawiennictwem u Boga, abyśmy zrozumieli, że niebieską chwałę zdobywa się wierną służbą Zbawicielowi i Jego Niepokalanej Matce. Amen.

**Módlmy się:** Boże, dzięki Twojej łasce święty Ojciec Pio wytrwale naśladował Chrystusa ubogiego i pokornego, spraw za jego wstawiennictwem, abyśmy wiernie trwając w naszym powołaniu osiągnęli doskonałość i wieczne szczęście. Amen.

**Módlmy się:** Chwalebny i święty Ojciec Pio, ludzie wzywają Ciebie jako potężnego orędownika u Boga; sprawiedliwi spodziewają się pomnożenia łaski, a pokutujący odpuszczenia grzechów; spraw łaskawie abyśmy wsparci twoją modlitwą i zasługami, bezpiecznie doszli do wiecznej chwały. Amen.

**Módlmy się:** Święty Ojciec Pio, który zapalony miłością Boga i opromieniony blaskiem Niepokalanej Dziewicy i Świętych, pomagałeś ludowi do zwycięstwa dobra nad złem; uproś nam tyle światła i sił, abyśmy mogli czynić dobro i pociągać innych do Chrystusa. Amen.

**Módlmy się:** Święty Ojciec Pio, z radością myślimy, o Twoim szczęściu wysłużonym pokorną służbą Bogu i bliźnim. Uproś nam łaskę pielęgnowania naszej godności dziecka Bożego. Mocno wierzymy, że Twoje wstawiennictwo u Boga jest skuteczne, zwłaszcza gdy dotyczy ono naszego zbawienia. Amen.

**Módlmy się:** Chwalebny i święty Ojciec Pio, Ty całkowicie poświęciłeś swoje życie Zbawicielowi i Jego Niepokalanej Matce; dopomóż nam tą samą drogą podążać do chwalebnej wieczności. Amen.